Nr. 89. Wtorek, 21 Kwietnia 1914. Rok 104.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 10. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, ulica Jagiellońska l. 3.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 88.

Telefon Administracyi Nr. 637.

Prenumerata.

zamiejscowa:				miejscowa:			
rocznie	32 K	ćwierćrocznie	8 K — h.	rocznie	24 K	ćwierćrocznie	6 K
półrocznie	16 K	miesięcznie	2 K 70 h.	półrocznie	12 K	miesięcznie	2 K

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 4 K 60 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują całoi półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi **1 K 50 h.**, drudzy **60 h.** **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje **3 K.**

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 25 marca b. r. nadać najmiłościwiej konsularnemu sekretarzowi kancelaryjnemu, Aleksandrowi Grau-Wandmayerowi, złoty krzyż zasługi z koroną.

P. Minister handlu zamianował zarządcę pocztowego, Franciszka Zajączka w Czortkowie, starszym zarządcą pocztowym w Podwołoczyskach.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 20 kwietnia.

Zjazd w Abbazyi.

Dnia 18. bm. przed południem odbyli minister San Guliano i hr. Berchtold przeszło dwugodzinną konferencyę, w której wzięli udział ambasadorowie ks. Avarna i hr. Merey tudzież szef sekcyi Forgach.

Po południu odbył się dalszy ciąg konferencyj.

Przed odjazdem Ministrowie San Giuliano i hr. Berchtold wystosowali do kanclerza Rzeszy niemieckiej Bethmanna-Hollwega do Korfu następujący telegram: „W rozmowach naszych, które odnosiły się do wszystkich spraw nas obchodzących, stwierdziliśmy ponownie zupełną zgodność zapatrywań trzech mocarstw sprzymierz nych i z prawdziwą radością przesyłamy Panu na końcu naszego zjazdu wyrazy najszczerszej przyjaźni“.

W odpowiedzi kanclerz Rzeszy wystosował do ministra San Guliano depeszę z podziękowaniem za ów telegram, a do słów podzięki dołączył gorące życzenia z powodu szczęśliwego wyniku konferencyi w Abbazyi.

San Giuliano opuścił Abbazyę w sobotę o godzinie 5 minut 20 wieczorem, udając się z powrotem do Rzymu w towarzystwie ambasadora włoskiego w Wiedniu księcia Avarny i innych urzędników. Na dworzec odprowadził go hr. Berchtold i pozostali uczestnicy austryaccy zjazdu.

Ministrowie pożegnali się bardzo serdecznie.

W chwili gdy pociąg ruszył, San Giuliano zawołał głośno do hr. Berchtolda: *Au revoir.*

Hr. Berchtold z żoną wczoraj wieczorem odjechali z powrotem do Wiednia. Ambasador Merey w poniedziałek rano udał się do Rzymu.

Minister San Giuliano na odjezdnem wystosował z Nabresiny telegram do hr. Berchtolda z serdecznem podziękowaniem za piękne dni spędzone razem w Abbazyi. Hr. Berchtold odpowiedział telegramem, ułożonym również w serdecznych słowach.

Wczoraj o godzinie 1 po południu minister San Giuliano był już z powrotem w Rzymie.

Wiedeński *Fremdenblatt* omawia zjazd w Abbazyi w obszernym artykule wstępnym numeru niedzielnego. W artykule tym zaznacza wiedeński organ, że w czasie pięciodniowego pobytu na austryackiej Riwierze obaj Ministrowie przeprowadzili szczegółową zdań wymianę, przyczem omówiono, jak to z natury rzeczy wynika, zarówno ogólne polityczne problemy, jak i kwestye specyalne, wkraczające w stosunek obu państw sprzymierzonych.

Po raz ostatni widzieli się obaj Ministrowie w Pizie w październiku r. 1912. W ciągu półtora roku od tej chwili zaszły bardzo ważne wypadki. Skutkiem wydarzeń na Bałkanie nastąpiło nietylko przesunięcie sił na południowym wschodzie Europy, lecz także cała Europa doznała silnego wstrząśnienia. Były to czasy dla ogólnej polityki europejskiej krytyczne, ale właśnie w tych ciężkich czasach trójprzymierze wykazało niezachwianą swą żywotność. W zupełnej zgodzie z celami, które wyznaczyło sobie od początku przymierze pomiędzy Niemcami, Włochami i Austro-Węgrami, uznano także w Pizie wobec wybuchłego już na Bałkanach pożaru, dążności, popierające ideę pokojową, za podstawę polityki trójprzymierza. Jakoż polityki owej nie zmieniło trójprzymierze w ciągu wojny bałkańskiej i dzięki jej to właśnie udało się zapobiedz przeniesieniu pożogi na resztę Europy. Tedy hr. Berchtold i markiz San Giuliano, zjechawszy się obecnie w Abbazyi, mogli po przejrzeniu bilansu swej polityki z uzasadnionem zadowoleniem stwierdzić, że solidarne współdziałanie obu mocarstw wydało pożądany efekt, że uczyniło zadość zarówno własnym interesom, jak pożądaniu pokoju, odczuwanemu przez Europę.

Ten pocieszający wynik tem wyżej cenić należy, iż uzyskano go w epoce ostrych, coraz liczniejszych zawikłań. Sojusz przetrwał ogniową próbę przesileń bałkańskich, owszem w ogniu zahartował się tylko. Wobec tego, że alians obu mocarstw adryatyckich zupełnie odpowiedział zadaniom, że harmonia obu rządów okazała się wyższą nad wszelkie powątpiewanie, musiało okazać się naturalną jedynie konsekwencyą dalsze wytrwanie przy sojuszu tak co do formy, jak co do treści.

W tym sensie zjazd kierowników polityki austro-węgierskiej i włoskiej w Abbazyi nie mógł przynieść nic nowego, żadnych zmian, żadnych niespodzianek. Nie było też to celem spotkania. Wskazuje ono jednak na wzmocnienie wzajemnego stosunku, jest ponowną manifestacyą przyjaźni łączącej oba państwa.

Wymiana myśli, przeprowadzona w Abbazyi, szczęściem nie poprzestała wyłącznie na omówieniu przeszłości i teraźniejszości, lecz odnosiła się także do ustalenia kierunku dalszej drogi. Wnosząc z zadowalających wyników dotychczasowej polityki współdziałania opartego na pełnem zaufaniu wzajemnem, okazuje się rzeczą jasną, że obaj Ministrowie

---

4)

ANNA NEUMANNOWA.

ZABŁĄKANI.

POWIEŚĆ NA TLE WSCHODNIEM.

I.

(Ciąg dalszy).

Drugiego dnia podróży nad wieczorem, oczom podróżnych ukazała się mała uboga mieścina, położona na wybrzeżu włoskiem; kilka palm nędznych szarych, jak gdyby oskubanych przez wichry i posuchy; w dali pochylona wieża średniowiecznego kościoła i zczerniałe, rozerwane szczątki akwaduktów starożytnych biegnące w przestrzeń błękitu i czerwonych blasków; — to Brindisi.

Na wybrzeżu i w porcie na łodziach tłum półnagich rybaków, o twarzach oliwkowych i piersiach obrosłych, tu i ówdzie postacie kobiet odartych, z włosami rozwianymi, z szeroko rozwartemi czarnemi oczami o białkach sinych, krzyczą i ofiarują swe usługi.

Gromada bosych brudnych dzieciaków, smagłych jakby z bronzu odlanych, wbiega na okręt przy wtórze bębenków i kaskanietów, śpiewając karczemne tłuste piosenki i wyciągając ręce po datki.

Stanisław przyglądał się ciekawie wszystkiemu, gdy tuż za nim odezwał się głos tubalny kapitana: „Idą już“.

— *„Guarda! indietro!“* zapiszczał dyszkantem idący przodem długi jak tyka i dziwnie cienki murzyn; zanim ukazały się postacie dwóch kobiet w szerokich płaszczach z czarnej tafty i białych muślinowych zasłonach. Pod cienką tkaniną uwydatniał się zarys twarzy; oczy odsłonione patrzyły śmiało i wyzywająco z pod brwi grubo podmalowanych; u starszej były oczy zamglone nieco i otoczone cienką siateczką zmarszczek, u młodszej błyszczały jakimś złotawym połyskiem, jak oczy jaszczurki.

Za księżniczkami szły zwolna służebnice w białych perkalowych zasłonach i płaszczach; pocześt ten zamykał drugi eunuch brzuchaty i niezgrabny o policzkach obwisłych i potwornie grubych wargach.

Aby schwycić choć jedno spojrzenie przechodzących kobiet, Stanisław z doktorem wysunęli się naprzód; starsza z księżniczek przechodząc koło nich, odwróciła dumnie głowę; młodsza wpiła swe duże błyszczące oczy w postać młodego żołnierza. Trwało to kilka sekund, gdyż cały orszak zeszedł do przygotowanych kabin, gdzie już pierwej złożono pakunki.

—Dziwny wzrok! jakby kto iskrami na ciebie sypnął, a szelma ładna być musi; tak przynajmniej mówią ludzie — słyszałem o niej wiele, od jednej z guwernantek w haremie ex-chedywa przebywających.

— Jakto! guwernantki europejskie przebywają w haremach?

— Idą panie, idą dla chleba; no; i z ciekawości jak pan do Sudanu; nauczy się od nich taka arabska lada trochę po francusku, przeczyta kilkadziesiąt romansideł, a potem aż drży, aby dyrnąć w świat poza mury haremu, choćby z prostym żołnierzem angielskim.

Przez całe trzy dalsze dni podróży damy haremowe nie ukazały się wcale, ani na pokładzie, ani w salonie; wbrew przepowiedniom kapitana, zachowywały się dość cicho; tylko służebnice przemykały się czasem w gęstych zasłonach jak widma białe, niosąc to kubki czarnej kawy, to wodę i węgle do nargillów. Nikt jednak z podróżnych nie śmiał zaczepić takiej niewolnicy, gdyż w pobliżu ukazywała się zazwyczaj postać jednego z murzynów.

Drugi czuwał nieustannie przy wejściu do kabin, leżąc, lub stojąc nieruchomo, jak owe figury z terrakoty zdobiące przedsionki włoskich pałaców.

Od służby okrętowej dowiedział się jednak Stanisław, że księżniczki rozmawiają z sobą po turecku; że starsza z nich śpi ciągle, albo zajada hałwę, a młodsza czyta książki i pali cygarety.

— Żeby u dyabła te baby bodaj morskiej choroby dostały — powtarzał doktor — toby mnie może tam puściły; ale jak na złość, panie, morze jak gładka szyba, ani drgnie; aż wstyd po takiej wodzie jechać.

Ostatniego dnia podróży Stanisław zapomniał zupełnie o haremowych damach, tak był zajęty myślą o wylądowaniu i marzeniami o przyszłych swych losach; chwilami lęk go jakiś opanowywał przed tem jutrem nieznanem, przed obcym mu zupełnie światem, który go otoczy, podepce, pochłonie może, jak pochłania drobne ziarno, siłą wichru na brzeg obcy rzucone.

Ziemia afrykańskich pustyń leżała przed nim bezbarwna, szara, żółtemi smugami ław piaszczystych wdzierające się w błękitny kryształ morza, fioletowymi i rubinowymi zębkami zarysowując się na zalanej światłem przestrzeni jaskrawego nieba. A z tej powodzi tęczowych blasków, z tej kurzawy iskier złotych wynurzały się lśniące białe plamy, niby stada ptaków o śnieżnym puchu. To pałace i mury Aleksandryi; niegdyś — królowej Wschodu, przodownicy świata całego; dziś błyszczącej pożyczanym od miast europejskich przepychem.

— *Ecco ci siamo!* — zawołał po włosku „secondo“ uradowany, że spędzi wieczór w teatrzyku Alhambry, w gronie słynnych z zalotności i wdzięków aleksandryjskich kobiet.

Ruch gorączkowy i niepokój wzmagały się w miarę zbliżenia się do portu, zkąd podnosił się również gwar głosów, turkot, zamęt i wrzawa, niby szum dalekiej, a coraz groźniejszej burzy.

Stanisław miał za chwilę stanąć w szeregu żołnierzy i oczekiwał komendy, gdy uwagę jego zwróciła rozmowa głosów kobiecych, prowadzona w języku dziwnie śpiewnym, a zupełnie mu obcym. Obróciwszy się, spostrzegł siedzące pod galeryą muzułmanki: Dżamilę Hanem z córką. Długonogi murzyn stał naprzeciw jak automat, bezmyślnemi oczami patrząc przed siebie. Obie panie były w zasłonach długich i płaszczach, jak w dniu przybycia na okręt; bawiły się, karmiąc cukrem małego, potwornie tłustego mopsa.

Stanisław spotkał się mimowoli ze spojrzeniem piwnych oczu o złotawych połyskach i dojrzał wydobywający się z pod batystowej zasłony mały promyczek jasno rudych włosów.

— Farbowane — szepnął mu przechodzący doktor. Stanisław chciał już podążyć za nim, gdy w tejże chwili przed oczami jego odegrała się dość przykra scena: Oto z grona podróżnych w oddziale trzeciej klasy wyrwała się nagle z rąk matki mała dwuletnia dziewczyka.

Wbiegła szybko pod galeryę, w stronę, w której siedziały obie muzułmanki i potknąwszy się o długie nogi eunucha, upadła, uderzając główką o róg żelaznej poręczy. Murzyn nie schylił się nawet, aby podnieść dziecko, tylko zasyczał śmiechem, a białe zęby mignęły z pomiędzy warg jego sinych.

Obie księżniczki nie ruszyły się także z miejsca, tylko patrzyły obojętnie na leżącą z pokrwawioną główką omdlałą dziecinę, oglądając się ciekawie za matką, ubogo ubraną kobietą, która podbiegła, by ratować małą.

— To dziecko tej żebraczki — odezwała się po francusku młodsza księżniczka głosem tak pogardliwym, jak gdyby mówiła o szczenięciu lub innem, jeszcze lichszem stworzeniu.

Stanisław, który poskoczył był na ratunek biednego dziecka i pomagał matce cucić je wodą, drgnął z oburzenia, niemile dotknięty tym brakiem tkliwszych uczuć w sercu kobiety. Mimowoli myśl się w nim zbudziła, jakby to matka jego lub siostra były czynne w takim wypadku.

— *Go ahead!* — odezwało się w tej chwili angielskie hasło z wybrzeża — młodzi ochotnicy zebrali się w jedną grupę, salutując z dala przyszłych kolegów. Okręt zadrgał silnie, targnął zgrzytającymi łańcuchami; kotwica opadła ciężko na dno morza; tłumy arabskich „hamalów“ wtargnęły z rykiem i wrzaskiem, ofiarując podróżnym swe usługi, szarpiąc się i popychając nawzajem. Bogata kareta, z koroną złotą nad drzwiczkami, osłonięta szczelnie jedwabnemi firankami i poprzedzona przez dwóch strojnych laufrów, uniosła haremowe damy z przed oczu Stanisława.

— *Go ahead!* „naprzód!“ powtórzył młody żołnierz i z tem hasłem w sercu i na ustach stanął zabłąkany przybysz z dalekiej mglistej północy, na wybrzeżu afrykańskiem.

(Ciąg dalszy nastąpi).

i nadal zdecydowani są trzymać się swego wytycznego kierunku. W zgodzie z Niemcami oba mocarstwa będą i nadal uprawiały tradycyjną politykę trójprzymierza w pracy nad pokojowem rozwiązaniem międzynarodowych problemów.

Dni spędzone przez obu Ministrów w Abbazyi na nowo okazały trwałość aliansu pomiędzy Austro-Węgrami a Włochami. W szczegółowych poufnych rozmowach Ministrów i ich współpracowników okazała się niezbicie zgodność zapatrywań i trwanie przy trójprzymierzu.

Wyniki, które przejrzane zostały przy tej sposobności, są bardzo pomyślne, zjazd więc pozostawi po sobie pamięć jak najlepszą, jako manifestacya przyjaźni i zaufania obu mocarstw.

Z pod berła pruskiego.

(W sprawie polskiej deputacyi do Watykanu. — Prawo przedkupu. — Prace Sejmu pruskiego. — Głos Niemca w sprawie polityki kresów wschodnich).

Kuryer Poznański pisząc o wyjeździe deputacyi polskiej do Rzymu w sprawie zajść moabickich wyraża przekonanie, że biuro telegraficzne, które rozesłało dziennikom polskim wiadomość o fakcie powyższym, uczyniło złą przysługę sprawie samej, gdyż wszelkie zabiegi dyplomatyczne przed uzyskaniem pomyślnego rezultatu powinny odbywać się w zupełnej ciszy. Było to podporządkowanie sprawy publicznej efektowi dziennikarskiemu i świadczy o braku zmysłu politycznego. Znamienne jest bowiem, że prasa katolicko-niemiecka zachowuje w tej sprawie nader wymowne milczenie. *Kuryer* nadmienia wkońcu, że chociaż w Poznaniu niewiadomo nic o wyjeździe deputacyi, poczyniono poważne zabiegi na właściwej drodze w sprawie germanizacyi na gruncie instytucyj kościelnych.

Hakatystyczna *Post* zajmuje się w sobotnim numerze na miejscu naczelnem państwowem prawem przedkupu w ustawie parcelacyjnej. Przytoczywszy odnośny przepis zawarty w projekcie rządowym, twierdzi *Post*, że należy go tłumaczyć w ten sposób, że państwo ma prawo wstąpienia w charakterze kupującego w zawarty już kontrakt. Ustawa nie zwraca się więc przeciw dotychczasowemu właścicielowi, ten bowiem otrzymuje umówioną z trzecią osobą cenę kupna, wskutek czego własność jego pozostaje nienaruszona. Zwraca się ona raczej przeciwko nabywcy, w celu rozdziału posiadłości w ręce większej liczby gospodarzy, którzy z tamtym współzawodniczyć nie mogli. Zdanie powyższe stara się *Post* uzasadnić w obszernych wywodach, z których przeziera obawa, że odnośne przepisy napotkają pośród wszystkich stronnictw na poważne trudności i dochodzi wkońcu do następującego wniosku: „Jeżeli w ustawie wyraźnie umieszczony zostanie przepis, że komisya przedkupna jest uprawnioną do odrzucenia ze względów słuszności wniosku towarzystwa kolonizacyjnego bez wykonania prawa przedkupu, natenczas liczba przeciwników ustawy bezwarunkowo by się zmniejszyła. Zasadę ustawy uważają wszyscy jako uprawnioną, lecz panuje obawa nadużycia tej ustawy. Im większej liczbie organów samorządu zleci się wykonywanie ustawy, tem więcej znikać będą obawy i zastrzeżenia“.

Z początkiem przyszłego tygodnia podejmuje Sejm pruski na nowo prace przerwane 27 marca. Czas przedwielkanocny był bardzo niewydatnym pod względem ustawodawczym, gdyż załatwiono tylko małą liczbę mniejszych przedłożeń. Pomiędzy Wielkanocą a Zielonemi świętami ma być uchwalona przynajmniej część nowych przedłożeń, większe zaś przedłożenia załatwione będą dopiero w jesieni. Na załatwienie w najbliższej sesyi czekają: etat oświaty, skarbu i administracyi długów państwowych (w drugiem czytaniu) i cały etat w trzeciem czytaniu, ustawa dotycząca pożyczki na koleje, ustawa rybacka, nowela do ustawy o bankach rentowych, ustawa o sędziach pomocniczych, o kompetencyi w sprawach szkolnych. W komisyach znajdują się jeszcze przedłożenia: o wykroczeniach służbowych urzędników kas chorych, sprawa mieszkaniowa, podatków komunalnych i sprawa parcelacyjna. W tygodniku *Das neue Deutschland*, organie wolnokonserwatywnym, pojawił się artykuł p. t. „W sprawie kresów wschodnich“ pióra pozasłużbowego tajnego radcy admiralicyi Kocha. Autor nawiązując do ostatnich rozpraw sejmowych w sprawie polityki antypolskiej dochodzi do wniosku, że Niemcy nie osiągną niczego w kwestyi polskiej, jeśli kroczyć będą nadal po dotychczasowej drodze.

Stoi się bowiem wobec przeszło trzymilionowej masy ludności polskiej i nie można marzyć o usunięciu lub wynarodowieniu tej masy, tem bardziej, że przeszkadzają temu najbardziej wartościowe właściwości charakteru polskiego: religijność i miłość ojczyzny. Autor doradza zatem poczynienie Polakom poważnych ustępstw na polu językowem i zaznacza, że Niemcy są obowiązani do bezwzględnego stania na stanowisku niemieckiem w administracyi, sądownictwie, szkolnictwie i wszelkich kierunkach, ale właśnie dlatego powinni wyrzec się polityki kłucia szpilkami wobec materyału ludzkiego, którego wyniszczenia oni nie mogą dokonać ani też życzyć sobie nie mogą. Powinni przeto wystrzegać się wszelkich środków, które wywołują tylko nienawiść i rozgoryczenie, a nie doprowadzają do żadnego wyniku i do stworzenia stałego spokoju.

Kuryer Poznański omawiając powyższy artykuł podnosi, że jest on potwierdzeniem ze strony zdecydowania niemieckiej, iż system polityki antypolskiej Polaków zgnieść nie potrafi.

Wybory w Szwecyi.

Walka wyborcza w Szwecyi toczy się z wielkiem ożywieniem.

Wiece są niezwykle tłumne, zainteresowanie ludności jest znacznie większe, niż w r. 1911, gdy po raz pierwszy odbywały się wybory na zasadzie powszechności. Wówczas walka miała charakter raczej akademicki, nie podniecając mas. — Obecnie sprawa obrony krajowej pociągnęła tłumy na zgromadzenia wyborcze.

Liberałowie, którzy posiadali dotychczas większość w parlamencie, próbowali z początku postawić jako główny punkt walki wyborczej kwestyę parlamentaryzmu i władzy osobistej króla, wyzyskując zatarg króla z gabinetem o reformę militarną. Ale rychło spostrzegli się, że sprawa ta zejść musi na plan dalszy. Na czele utrzymała się kwestya obrony krajowej. Liberałowie uznali, że połączenie się z socyalistami, jak w r. 1911, byłoby dla nich niebezpieczne, tem bardziej, że utworzyła się wpływowa secesya z obozu liberalnego, stawiająca jako hasło: Obrona kraju przedewszystkiem!

Młodzież uniwersytecka, dotychczas raczej przejęta radykalizmem, rzuciła się obecnie z całym zapałem w wir agitacyi na rzecz zbrojeń, chociaż reforma wojskowa najwięcej odbije się na tej młodzieży, gdyż według projektu będzie ona zobowiązana do 500 dni służby wojskowej, gdy tymczasem inne warstwy ludności służyć mają najwyżej dni 355.

Socyaliści oczywiście podjęli walkę przeciwko władzy osobistej króla i żądają zmniejszenia obecnych ciężarów wojskowych, pomimo, że są one stosunkowo niewielkie. Liberałowie przezornie popierają swój program zbrojeń, wypracowany przez gabinet Staaffa. Wynik wyborów przewidzieć trudno. Znaczne przesunięcie się składu partyjnego parlamentu nie jest łatwe z powodu systemu proporcyonalnego wyborów. Liberałowie liczą na poparcie wpływowej organizacyi abstynentów. Ale decyzya zależy od 43 procent wyborców, którzy w r. 1911 nie stanęli do urn wyborczych, obojętni na walki wyborcze, ale zainteresowani sprawą obrony kraju.

Wielką rolę w agitacyi za zbrojeniami odegrał znakomity podróżnik Sven Hedin. Wydał on przed dwoma laty broszurę p. t. „Słowo ostrzegawcze“, nawołując do wzmocnienia środków obrony, w ciągu zaś ubiegłych miesięcy wygłosił mnóstwo odczytów, w których żądał należycie wyćwiczonej armii, (a nie milicyi), silnej floty i dostatecznej obrony wybrzeży, słowem: odpowiadającego nowoczesnym wymaganiom uzbrojenia państwa wobec grożącego niebezpieczeństwa ze strony Rossyi. Jego agitacyi w znacznym stopniu przypisać należy imponującą pielgrzymkę chłopską do Sztokholmu.

Obecnie wystąpił Hedin z nową broszurą: „Drugiem oskarżeniem“, rozrzuconą w milionie egzemplarzy po Francyi i Anglii. W broszurze tej podróżnik ostro występuje przeciw Rossyi.

„Szwecya musi prowadzić politykę, zapewniającą jej bezpieczeństwo i korzyści — są słowa Svena Hedina. — Bezbronna neutralność i rzekome przyjazne stosunki ze wszystkiemi mocarstwami, to bańki mydlane. Neutralności swej trzeba bronić własnemi siłami, które wyłączają wydarcie się obcej potęgi. Inaczej Szwecya stanie się bezwolną piłką w rękach najbliższego sąsiada, którego interesy żywotne są wprost przeciwne jej własnym interesom. Obecnie zaś Rossya może śmiało liczyć na przeprowadzenie swych planów, gdyż widzi całkowite odosobnienie Szwecyi“.

Tak więc nawet cicha dotąd i trzymająca się zdala od głównego prądu polityki międzynarodowej, kraina Wazów, skutkiem wydarzeń na wielkiej widowni politycznej, ujrzała się zmuszoną wziąć również udział w ogólnym ruchu, który zmienia Europę mimo pokojowych dążności mocarstw w jedno wielkie obozowisko.

Zatarg Meksyku ze Stanami Zjednoczonymi.

Wedle doniesień z Waszyngtonu, rząd amerykański wystosował do Huerty ostrzeżenie, że nie będzie wdawał się w dalsze rozumowania. Odmówienie salwy powitalnej pociągnęłoby za sobą poważne następstwa. Huerta ma przyjąć bezwarunkowo pierwotne żądania kontradmirała Mayo. Terminu Huercie nie wyznaczono.

Huerta onegdaj przez trzy godziny naradzał się nad sytuacyą.

New York Times donoszą, że Huerta z początku w odpowiedzi na żądanie Wilsona wygotował wypowiedzenie wojny, ale doradcy odwiedli go od tego zamiaru i skłonili do przyznania salwy powitalnej przed flagą amerykańską. Huerta nie odstąpił od zamiaru strzeżenia godności Meksyku i zażądał w Waszyngtonie pisemnego zapewnienia, że na salwę, której żądają od niego, okręty Stanów Zjednoczonych odpowiedzą strzałem po strzale. Stany Zjednoczone odrzuciły to żądanie i obstawały przy przyjęciu ich warunków do wczoraj 6 wieczorem.

Urzędowo podano w Waszyngtonie do wiadomości, że jeżeli Huerta nie spełni jak najrychlej postawionych mu warunków, to bez dalszej wymiany not siły morskie, znajdujące się na wodach meksykańskich, a które otrzymały rozkaz trzymania się w pogotowiu do bezzwłocznej interwencyi, obsadzą Tampico, Veracruz i 20 mil kolei Meksyk-Veracruz.

W Białym Domu głoszono, że jeżeli Huerta nie ustąpi do niedzieli godz. 6 wieczorem, to kongres będzie zwołany na poniedziałek.

Odpowiedź Huerty wypadła nie po myśli Stanów. Sekretarz prezydenta Wilsona oświadczył wczoraj, że sprawę z Huertą uważać należy jako zakończoną, i dodał, że Huerta nie żądał już dalszych rokowań, lecz krótko odmówił zgody na bezwarunkowe danie salwy.

Dalsza depesza stwierdza krótko, że Huerta odrzucił żądanie rządu Stanów Zjednoczonych.

Wobec tego 22 kontrtorpedowców amerykańskich otrzymało rozkaz odpłynięcia do Pensacolo w zatoce meksykańskiej. Huerta przesłał dwa pisma, w których w sposób wymijający sprzecza się o szczegóły, na co sekretarz stanu Bryan odpowiedział, że teraz

---

12)

MATKA.

(*Artur Dourliac: Le supplice d' une mère*).

VI.

(Ciąg dalszy).

Z powodu pewnego artykułu w *Progrès medical* rozmowa zeszła na transfuzyę krwi, której próby rozpoczęto.

— Czy rzeczywiście wierzy pan w przyszłość tej metody, która uczyniłaby przewrót w nauce, otwierając jej nowe horyzonty? — zapytał bankier zainteresowany.

— Mój Boże, nie zgłębiałem jeszcze tej kwestyi, nie mam doświadczenia ani dostatecznej powagi aby ją, roztrząsać, lecz mojem skromnem zdaniem coś w tem jest i mam zamiar studyować prace, wydane w tym przedmiocie.

— Główna rzecz, o którą by chodziło, jest ażeby zneutralizować niebezpieczeństwo, które grozi tak samo choremu jak udzielającemu pomocy.

— Doskonale! — przerwał Fernand wzruszając ramionami — może się znajdzie dużo chorych dość łatwowiernych aby się poddać tej operacyi, lecz takich głupców zdrowych, którzyby krew swoją ofiarować chcieli — wątpię! „Dać moją krew!“ to słyszy się w teatrze, lecz w życiu codziennem, trzeba się dobrze nad tem zastanowić.

— To prawda! — szepnął smutnie pan Desneuille.

Dojeżdżano....

Jan będąc bliżej drzwiczek, wysiadł pierwszy i mógł podać rękę starcowi i młodej dziewczynie, która podziękowała mu uśmiechem.

VII.

Pewnego poranku, obcy jakiś mężczyzna wysiadłszy z pospiesznego pociągu z Paryża, przeszedł przez dworzec i zatrzymał się na małym placyku wahający się, niepewny, starając się zoryentować, jak podróżny przybywający do nieznanych okolic, nie wiedzący gdzie kroki swoje skierować.

Był to mężczyzna około pięćdziesięcioletni, o rysach regularnych z podłysiałem czołem, ze szpakowatymi faworytami. Miał cerę świeżą, różową, oczy wypukłe; sztywna jego i koścista postać, oraz ruchy umiarkowane, świadczyły, iż jest anglo-saksonem.

— „Cornet d'or!“

— „Angleterre!“

— Le Cygne!—

Stangreci każdego powozu nie żałowali głosu łapiąc klientów do swoich hoteli: tragarze proponowali podróżnym swoje usługi, dotykając ręką zatłuszczonych kaszkietów.

— Ma pan pakunki? Może pan zechce dać mi swój recepis na rzeczy? Gdzie zawieźć?

Napadnięty ze wszystkich stron, pociągany na prawo i lewo, cudzoziemiec zachował niewzruszony spokój, ograniczając się do energicznej obrony swojej walizki z żółtej skóry, na której dużemi literami widniało jego nazwisko: „Parker“.

— No! no! — powtarzał — coraz silniej akcentując, gdy w tem cienki głosik wyrzekł nieśmiałym tonem za jego plecami:

— Pan pozwoli, żebyśmy mu zanieśli jego walizkę?

— Na to „my“ dość niezwykłe w ustach prostego posługacza, p. Parker odwrócił się całą postacią i ujrzał naszego znajomego kulasa, opartego na kulach i uśmiechającego się w sposób zachęcający.

— Biedny mały! jakże to zrobisz? — spytał.

Lecz poza kaleką stał stary ślepiec na posterunku i we dwóch spełniali funkcye tragarza; jeden niósł pakunki, drugi kierował jego krokami, a poczciwi ludzie, chcąc dopomódz temu podwójnemu nieszczęściu, chętnie używali ich do usług.

Podróżny, ulegając temu samemu uczuciu litości, pozwolił wziąć swoją walizkę.

— Gdzie pana zaprowadzić? — spytał kulas uszczęśliwiony.

Gentleman wahał się chwilę.

— Czy znacie mieszkanie pani Cauvy?

— Owszem, znamy! znamy!

Uradowanie, które przebiło się nagle w ponurych rysach ojca i bladej twarzy syna, zdawało się miłe wrażenie wywierać na panu Parker, pomimo jego wrodzonej oziębłości.

— *All right!* — szepnął z widocznem zadowoleniem — a więc, prędko, prowadźcie mnie do jej domu.

— To o dwa kroki ztąd, panie, poszedłbym z zamkniętemi oczami, a ojciec także nie potrzebowałby przewodnika! zatrzymałby się akurat na samym środku ulicy d'Isle.

— Ona mieszka przy ulicy d'Isle!... — powtórzył cudzoziemiec zatrzymując się nagle.

— Tak, panie, pod numerem 20.

— Pod numerem 20...

Przesunął ręką po czole wymawiając kilka słów niezrozumiałych; następnie z pewnym jakby wysiłkiem rzekł tonem stanowczym:

— Chodźmy!

Idąc, wypytywał swoich towarzyszy o matkę i dzieci, widocznie zadowolony, widząc zachwyt i wdzięczność tryskające z ich słów.

— Kochacie bardzo małego Janka?

— Pana Jana! Proszę sobie tylko pomyśleć! uratował mi życie a sam o mało go nie stracił dla takiej jak ja pokraki.

Ale nie dość na tem: On taki pan! uczony! pokazywał mi litery, uczył mnie sylabizować, ba, be, bi, bo, bu! Jeżeli umiem czytać, jemu to tylko zawdzięczam i tego, wie pan, nigdy mu nie zapomnę!

— Jesteś dzielny chłopak!

— To on jest dzielny! a dobry, a zdolny! Doktor Yrvoix mówi, że on już umie wszystko to, co on! Będzie z niego sławny „doktor dzieci“. Czy pan zna „Doktora dzieci“?

— Nie. Cóż to jest? — spytał obcy spokojnie.

— Och! wspaniały dramat, który wiele łez mi wycisnął — oświadczył Kulas, fanatyczny wielbiciel niedzielnych przedstawień.

— To prawda! Janek jest już na medycynie, jest mężczyzną — szepnął p. Parker odpowiadając własnym myślom. — Jakże czas leci!

Przybyli na miejsce.

Wsunąwszy sztukę złota w rękę ślepego i poleciwszy, aby zanieśli jego walizkę do najbliższego hotelu i pokój mu zamówili, cudzoziemiec ostro zadzwonił.

Anetka przyszła otworzyć.

— Pani Cauvy?

— Pani jest w kościele z panienką. Może pan zechce powiedzieć nazwisko...

— Nie trzeba, moja kochana, poczekam.

I przechodząc spokojnie obok zdumionej służącej, wszedł do małego saloniku, gdzie rozsiadł się w fotelu z całkiem amerykańską swobodą.

(Ciąg dalszy nastąpi).

nie może być mowy o ustąpieniu z raz zajętego stanowiska.

Tampico. Przybył tu okręt przewozowy „Hancock“, wiozący na pokładzie 950 żołnierzy marynarki.

KRONIKA.

Lwów, 20 kwietnia.

Kalendarz.

Wtorek, (21 kwietnia):

Anzelma biskupa. — Drogomiła. — Irydiona.

Wschód słońca o godzinie 4·22 rano, zachód słońca o godzinie 6·23 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe + 15 Cel.

— **W. Mistrz Ceremonii JE. hr. Chołoniewski,** JE. P. Minister spraw wewnętrznych bar. Heinold i P. Kierownik Ministerstwa Galicyi szef sekcyi dr. Morawski wyjechali w sobotę o godzinie 7 wieczorem z naszego miasta z powrotem do Wiednia.

Celem pożegnania odjeżdżających jawili się na dworcu P. Wiceprezydent Namiestnictwa Stanisław Grodzicki z szefem biura prezydyalnego radcą Namiestnictwa Schultisem i zastępca dyrektora kolei państwowych p. Jasiński.

— **Nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Andrzeja hr. Potockiego,** b. Namiestnika Galicyi, odbyło się dziś rano o godzinie 10 w Archikatedrze łacińskiej, urządzone staraniem urzędników Namiestnictwa.

Mszę św. żałobną odprawił przy głównym ołtarzu ks. kanonik Bilski w otoczeniu duchowieństwa — śpiewał chór katedralny z towarzyszeniem orkiestry.

Na nabożeństwo przybyli P. Wiceprezydent Namiestnictwa Grodzicki z licznem gronem urzędników Namiestnictwa i Rady szkolnej krajowej, reprezentanci władz rządowych, autonomicznych i wojskowości, oraz tłumy publiczności.

— **Zastępca Marszałka krajowego w Wydziale krajowym** dr. Tadeusz Pilat powrócił do Lwowa i objął urzędowanie.

— **Z c. i k. armii.** Pułkownik Kazimierz Teichmann, komendant 28 p. dział polnych, przy równoczesnem uwolnieniu z tego stanowiska, przydzielony do komisyi odbiorczej w arsynale artyleryi.

Podpułkownik Julian Seńkowski, komendant 11 dyw. ciężkich haubic, przeniesiony w tym samym charakterze do 28 p. dział polnych

Pułkownik Felicyan Krasel, komendant 99 pp., zamianowany komendantem 12 brygady piechoty, a major Bruno Veltzi z 1 p. dział polnych, komendantem dywizyi ciężkich haubic nr. 11.

— **Balet na raucie prasy.** Cały prawie corps de ballet naszego teatru weźmie udział w programie rautu prasy. Odtańczone będą: taniec chiński w barwnych strojach wschodnich w potokach bajecznego światła różnokolorowych lamp elektrycznych i tak modny dziś a nieznany u nas taniec „furlana“ we wszystkich figurach. Partye główne odtańczą pp. Faliszewska, Burkacka, Porajówna i Koszutska i pp. Faliszewski i Koszutski.

W czasie pauz przygrywać będzie na II. piętrze w klatce schodowej muzyka. Na raut wybiera się cały elegancki Lwów; codziennie zgłasza się mnóstwo osób po zaproszenia u skarbnika Towarz. redaktora Milskiego, ul. Akademicka l. 10, II. p., gdzie też można nabywać loże oraz fotele na III. piętrze.

— **Z Uniwersytetu.** P. Władysław Niwiński z Warszawy otrzymał w Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora wszech nauk lekarskich.

— **Otwarcie salonu wiosennego** w Pałacu sztuk pięknych na placu powystawowym nastąpi dnia 15 maja b. r. Zarząd Tow. przyj. sztuk pięknych dołożył starań, aby ta wystawa pod każdym względem stała na wysokości i godności polskiej sztuki i objęła jak najliczniejszych i najznakomitszych jej przedstawicieli.

Delegaci Tow. przyj. sztuk pięknych wysłani w tym celu do Krakowa, Warszawy i Poznania pozyskali szereg dzieł dla wiosennego salonu i wszedłszy w przyjacielskie porozumienie z tamtejszemi Towarzystwami artystycznemi powołali je do wspólnego działania.

I tak drogą wzajemnej wymiany artyści mieszkający we Lwowie urządzą swe wystawy w Krakowie, Warszawie i Poznaniu, a natomiast Lwów zapozna się z działami polskich twórców z innych dzielnic.

Salon wiosenny na placu powystawowym odbędzie się właśnie pod hasłem poznania całokształtu dorobku artystycznego Polski, nieustępującego zgoła w dziedzinie twórczości duchowej innym krajom Zachodnim. Celem skupienia jak najpokaźniejszej ilości dzieł, zarząd Tow. przyjaciół sztuk pięknych przedłuża termin nadsyłania prac do dnia 4 maja b. r.

— **IV. krajowa wystawa drobiu, gołębi i królików we Lwowie.** Szerokie koła naszych hodowców powitają zapewne z zadowoleniem tę wiadomość, że projektowana od szeregu lat IV. krajowa wystawa drobiu itp. została już nieodwołalnie postanowiona i odbędzie się w dniach 6, 7 i 8. września b. r. w Pałacu sztuki na Placu powystawowym. Prezesem wystawy wybrał Komitet wystawowy prof. dr. Stanisława Fibicha, dyrektorem Bronisława Sędzimira, kwestora Uniwersytetu, a sekretarzem wystawy Józefa Victoriniego, znanego autora licznych dzieł z zakresu hodowli drobiu.

Dzięki staraniom zarządu krajowego Towarzystwa chowu drobiu, pozostającego pod przewodnictwem dr. Fibicha, profesora hodowli zwierząt, Lwów doczeka się zatem nareszcie po 10 letniej przerwie wystawy, interesującej nietylko z punktu zoologicznego, pod względem różnorodności bogatych w najrozliczniejsze odmiany ras drobiu itp., ale też o wielkiem znaczeniu pedagogicznem i ekonomicznem. Musimy bowiem uprzytomnić sobie, że hodowla drobiu jest w wielu krajach, a także u nas w Galicyi jedną z najważniejszych gałęzi gospodarstwa domowego. Wartość samych jaj, wywożonych z Galicyi, przedstawia rocznie kolosalną kwotę 40 milionów koron, na przewiezienie tej ilości jaj potrzeba zaś około 6000 wagonów kolejowych. Ażeby przedstawić należycie doniosłość ekonomiczną hodowli drobiu w Galicyi wystarczyć powinna ta krótka wzmianka, że wartość wywiezionych w r. 1903 jaj, drobiu i pierza wynosiła więcej niż połowę wartości eksportowanych koni, bydła i trzody chlewnej.

To też IV, krajowa wystawa drobiu, zapowiedziana na wrzesień b. r. we Lwowie, jest przedsięwzięciem, które zasługuje na uznanie i najdalej idące poparcie ze strony sfer miarodajnych, których zadaniem jest popieranie inicyatywy w kierunku poprawy kulturalnych i ekonomicznych stosunków w naszym kraju. Wystawy takie bowiem gromadzą nietylko doborowe okazy zwierząt rozpłodowych, ułatwiają wzajemne porozumienie się hodowców, przynoszą najnowsze zdobycze w danym zakresie do wiadomości interesowanych, ale też dają sposobność szerokim warstwom społeczeństwa do zaznajomienia się z użytecznością i sposobami racyonalnej hodowli tych małych zwierząt, które w bogactwie krajowem tak ważną odgrywają rolę.

Rękojmię powodzenia samej wystawy stanowi fakt, że w skład jej komitetu wchodzą ludzie, znani w kraju, jako wybitni hodowcy i organizatorowie innych podobnych, poprzednich wystaw, a także i ta okoliczność, że protektorat nad wystawą objął prezydent miasta p. Neumann, który niewątpliwie ułatwi komitetowi jego trudne zadanie w technicznem urządzeniu wystawy, podobnie, jak wpływem swoim wyjednał w Radzie miasta udzielenie Pałacu sztuki na cele wystawy.

Wszelkich bliższych informacyj w sprawie wystawy udziela Komitet IV. krajowej wystawy drobiu itp. (Lwów, ul. Kochanowskiego 67.) oraz wydział kraj. Towarzystwa chowu drobiu we Lwowie.

— **Konkurs** na opróżnione miejsca w c. k. wojskowej wyższej szkole realnej i w c. k. wojskowej Akademii im. Franciszka Józefa w Wiedniu zamieszczony został w nr. 82 *Gazety Lwowskiej*.

— **Towarzystwo tatrzańskie** odbędzie walne zgromadzenie w sobotę, dnia 25 b. m., o godzinie 5 po południu w Krakowie, w sali gabinetu geologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego Collegium physicum (ulica św. Anny l. 6).

— **„Staropolskie święcone“,** urządzone wczoraj wieczorem, jak lat poprzednich, w sali ratuszowej, na dochód burs polskich, powiodło się bardzo dobrze. Suto zastawione stoły poświęcił JE. ks. Arcybiskup Bilczewski, poczem starsi zgromadzili się koło bufetów, młodzież stanęła do tańca, zainaugurowanego polonezem, prowadzonym przez prezydenta miasta p. Neumanna z ks. Andrzejową Lubomirską. „Krakowskie wesele“ zyskało powszechny poklask, potem w sto par tańczono do białego rana. Bursy: grunwaldzka i im. F. z Wasilewskich Boberskiej zyskały wcale piękny zasiłek.

△ **Zgubiono:** na Wysokim Zamku pulares, zawierający 40 kor.; srebrny zegarek roskopf bez szkiełka z lwem wygrawirowanym na kopercie; srebrną pierośnicę z brylantem.

△ **Znaleziono:** w wozach miejskiej kolei elektrycznej: parasolkę, pakiet z bielizną męską, pulares z pieniędzmi i tekę z aktami; na cmentarzu żydowskim pakunek, zawierający dwie bluzy damskie, spodnicę, lichtarze, garnuszek i klucz.

△ **Krwawa awantura** rozegrała się w sobotę w jednem z mieszkań przy ul. Inwalidów l. 15. Dwie kobiety Marcela Sawicka i Marya Pawlikowska posprzeczawszy się o wspólnego kochanka Jana Pawlikowskiego, rozpoczęły z sobą bójkę, w czasie której Sawicka zadała nożem swej przeciwniczce cztery rany w głowę. Ranną opatrzyło pogotowie Towarzystwa ratunkowego, Sawicką zaś wzięła w swą opiekę policya.

△ **Podrzutek.** W cerkwi Wołoskiej przystąpiła wczoraj rano do Julii Charchalesowej jakaś nieznana kobieta z prośbą, by zechciała się zaopiekować jej dwuletnim synem, gdyż ona musi na chwilę opuścić cerkiew. Charchalesowa uczyniła zadość życzeniu nieznajomej, lecz nadaremnie czekała jej powrotu. Nie wiedząc, co z chłopcem począć, przyprowadziła go na policyę, zkąd oddano podrzutka w opiekę komisaryatowi II. dzielnicy.

Chłopiec ma na sobie popielate ubranko i granatowy płaszczyk.

△ **Znikł bez śladu.** Dwunastoletni Jan Kubiś, syn służącego sklepowego, zamieszkałego przy ul. Wuleckiej l. 57, wyszedłszy przed kilku dniami z mieszkania rodzicielskiego, znikł od tego czasu bez śladu.

Chłopiec jest blondyn. Ubrany był w popielatą kurtkę i czarną czapkę.

△ **Karambol.** Woźnica z browaru akcyjnego Andrzej Saluch, jadąc w sobotę szybko ulicą Grodecką, najechał na wóz miejskiej kolei elektrycznej nr. 42 i powybijał dyszlem szyby.

△ **Ucieczka umysłowo chorego.** Z mieszkania swych krewnych przy ul. Szpitalnej l. 33 zbiegł jeszcze 14 b. m. umysłowo chory Mojżesz Heliczer.

Zbieg jest średniego wzrostu, blondyn o pełnej brodzie.

△ **Kronika policyjna.** W mieszkaniu pp. Jana Kotlarskiego i Józefa Barańskiego przy ul. Kopernika l. 28 przytrzymano w sobotę zarobnika bez zajęcia Anastazego Leściańskiego w chwili, gdy otworzywszy sobie drzwi mieszkania kluczem pakował w tłumok rozmaitą garderobę.

Onegdaj w nocy włamali się złodzieje do trafiki Izaaka Anstreicha przy ul. Zamarstynowskiej l. 12 i skradli znaczną ilość tytoniu, cygar i papierosów. Szkoda wynosi 600 kor.

W jednej z piwnic realności przy ul. Nenckiego l. 6 przytrzymano w sobotę 14-letniego Kazimierza Leszczuka i 16-letniego Antoniego Kędziora, przy którym znaleziono worek z 300 pomarańczami, skradzionemi na szkodę handlarza owoców Fajwisza Pelza.

W Rynku przytrzymano w sobotę na kradzieży pularesa z pieniędzmi jednemu z przechodniów, Ozyasza Gottlieba *recte* Kaminkera.

— **Zmarli:** we Lwowie, Joanna Królikowska, wdowa po kupcu, w 73 r. życia; Dezyderyusz Szolc, b. właściciel cukierni, w 73 roku życia;

w Sanoku, Kazimierz Sulimirski, w 59 r. życia;

w Warszawie Floryan Oborski, artysta-malarz, w 51 r. życia.

— **Następca tronu bułgarskiego** książę Borys i książę bułgarski Cyryl opuścili w sobotę rano Wiedeń, udając się do Poprád-Felka, na Węgrzech.

— **Loty aeroplanów po Austro-Węgrzech.** Wczoraj rozpoczęły się w Wiedniu loty aeroplanów po Austro-Węgrzech (t. zw. *Schichtflug*).

Pierwsza część zawodów lotniczych obejmuje lot z Wiednia przez Pragę i Teresin (Theresienstadt) do Berna i Aspern z przymusowem lądowaniem w Pradze, Teresinie i Bernie. Ubiegający się o nagrodę miast muszą z Teresina odbyć jeszcze drogę do Cieplic i Uścia n. Łabą i z powrotem do Teresina. Pierwsza część lotu obejmuje 722 km. Lot rozpoczęli lotnicy Konschel, Reiterer, Stibloschek, Bareth, Mumb i Feldkirch. Pierwszy wzniósł się Mumb punktualnie o godz. 6. rano; drugi Reiterer. ten wkrótce powrócił do startu, ażeby naprawić jakiś defekt aparatu, poczem wzniósł się ponownie. Ostatni poleciał punktualnie o godz. 7. Konschel. Na polu wzlotów obecni byli prócz komisyi lotniczej prezydent austryackiego aeroklubu, prezydent i wiceprezydent węgierskiego klubu aeronautycznego.

Na plac wyścigowy w Pradze przybyli następujący uczestnicy lotu: Stibloschek o godz. 8·9 rano, Bareth o 8·37, Konschel o 9·12. Konschel odleciał w dalszą drogę o godz. 9·52, Bareth o 10·36.

Reiterer podobno zaniechał koło Stockerau dalszego lotu. Stibloschek spadł koło Wigstadtl i odniósł lekkie obrażenia, aparat jego uległ zdruzgotaniu, jadący z nim towarzysz nie poniósł szwanku. Latawiec Mumba opadł koło Maehrisch Budwitz, gdyż złamał się propeller. Po wymianie propellera udał się Mumb do Wiednia, a ztąd poleci po wymianie motoru do Pesztu. Bareth uległ wypadkowi koło Kolina.

Wittmann wzniósł się w południe w Pradze do dalszego lotu do Teresina.

Latawiec Konschela widziano o godz. pół do 7. wieczorem koło Saar, do Berna nie doleciał, widocznie spadł między obu temi miastami.

Wogóle żaden z lotników nie doleciał do Berna.

— **Nagły zgon.** W sobotę zmarł nagle w Wiedniu, radca ministeryalny dr. Eugeniusz Łopuszański, komisarz giełdowy.

— **Nagrobek dla ś. p. Bolesława Prusa.** Celem pozyskania artystycznego projektu na nagrobek ś. p. Bolesława Prusa, ogłoszony został w r. z. konkurs publiczny, którego wynikiem było jednomyślne przyznanie nagrody, złożonej na ten cel przez Tow literatów i dziennikarzy polskich, p. Wojciechowi Jastrzębowskiemu z Krakowa. W myśl uchwały specyalnego komitetu, zawiązanego po zgonie ś. p. Prusa, a złożonego z przedstawicieli różnych instytucyj społecznych, nagrobek na cmentarzu Powązkowskim wykonany ma być według tego właśnie nagrodzonego projektu. Zarząd Tow. literatów i dziennikarzy polskich uzyskał już zgodę wdowy po znakomitym pisarzu, p. Oktawii Głowackiej.

Komitet wspomniany, zastanawiając się z kolei nad sposobem pokrycia kosztów wystawienia nagrobka, które wyniosą do 4.000 rb., doszedł do wniosku, że nie należy w tym celu odwoływać się do składek publicznych, zachowując tę formę hołdu do chwili, gdy ogół polski wezwany będzie do ufundowania gmachu na pomieszczenie instytucyi im. Prusa, koszta zaś nagrobka pokryte będą przez warszawskie instytucye publiczne, oraz ściślejsze grono wielbicieli talentu i zasług zmarłego.

Budowa nagrobka rozpoczęta będzie niebawem.

— **Kursa** Giełdy zbożowej i towarowej we Lwowie, dnia 18 kwietnia 1914, godzina pół do 2 po południu. Ropa: a) marka borysławska na kwiecień płacą 6·90 kor., bez transakcyi, na maj płacą 6.97 bez transakcyi.

Usposobienie: spokojne.

— **Raut prasy w teatrze miejskim, w środę dnia 22 kwietnia.** Loże parterowe I. i II. piętra, oraz krzesła na III. balkonie zamawiać można u skarbnika Tow. dziennikarzy polskich p. Aleksandra Milskiego, Lwów, Akademicka l. 10, nr. tel. 592, między godziną 3—6 po południu. Tam także można otrzymać zaproszenie.

Kronika prowincyonalna.

§ Licytacya. Dnia 23 b. m., o godzinie 9 rano odbędzie się w magazynach towarowych na stacyi w Samborze publiczny przetarg niepodjętych towarów.

§ Śmiertelny wypadek. Dnia 13 bm. około godziny 9 rano usiłował Włodzimierz Borys, pomocnik młynarski w młynie Bieniów w Zbarażu nałożyć pas na transmisyę, przyczem tak nieostrożnie manipulował, że został przez pas ten porwany i poniósł śmierć na miejscu.

Kronika zagraniczna.

* Międzynarodowy katolicki kongres przeciw alkoholizmowi obradować będzie w Rzymie w czasie od 22 do 25 bm. włącznie.

* Ułaskawienie majora egipskiego. Z Konstantynopola donoszą: Majora egipskiego Abdul Azisa Abego, któremu zmieniono karę śmierci na 15 lat robót przymusowych, obecnie całkiem ułaskawiono, ale z tem, że zaraz po wypuszczeniu go na wolność musi wydalić się z Konstantynopola.

* Katastrofa na morzu. Okręt „Buckley“ — jak donoszą z Nowego Jorku — zatonął koło Long Branch, w stanie Illinois, wraz z kapitanem, jego żoną i całą załogą. Tylko jeden człowiek zdołał się uratować.

* Śmierć 14 osób w płomieniach. W jednym z domów w Nowym Jorku wybuchł dnia 16 bm. pożar. W płomieniach zginęło 14 osób, a wiele odniosło obrażenia.

* Samobójstwo subretki operetkowej. W jednym z pensyonatów w Erfurcie zastrzeliła się onegdaj z nieznanej przyczyny bawiąca tam na gościnnych występach subretka operetkowa Gabryela Klerwinówna z Halle.

* Panika w cerkwi. W cerkwi greckiej w Samsonie — jak donoszą z Konstantynopola — podczas nabożeństwa w Wielki Piątek st. st. wybuchła panika. Suknia jednej z kobiet zajęła się od świecy, poczem tłum rzucił się do wyjścia. Pięć kobiet zginęło na miejscu wskutek uduszenia, cztery są ciężko ranne.

* Rabuś, zraniony podczas onegdajszego napadu na Prospekcie Suworowa w Petersburgu, wymienił w śledztwie nazwisko swego spólnika, który umknął. Gdy w sobotę policya miała uwięzić owego spólnika, strzelił on dwa razy do policyantów, poczem sam się otruł sinkiem potasu. Zabity w pościgu rabuś był dawno poszukiwanym rewulocyonistą.

* Samobójstwo aktora. W ubiegłą środę w Petersburgu w mieszkaniu niejakiej Dychanowowej, wystrzałem z rewolweru pozbawił się życia artysta petersburskiego teatru Małego, Antoni Łoś. Przyczyną samobójstwa była nieszczęśliwa miłość.

* Krematorya w Niemczech. W r. 1913 funkcyonowało w Niemczech 40 krematoryów, w których spalono 10.168 zwłok.

* Zaburzenia robotnicze. Onegdaj urządzili robotnicy na ulicach Rygi pochód demonstracyjny. Jak urzędownie podano do wiadomości, pewien urzędnik policyjny raniony został kamieniem, rzuconym z tyłu. Na ulicy Maryackiej demonstranci strzelali. Także policya zrobiła użytek z broni palnej, nie raniąc jednak nikogo. 25 demonstrantów, w tem 6 kobiet aresztowano.

* **Strajk.** Robotnicy włoskich państwowych fabryk tytoniu, żądający poprawy bytu, ogłosili strajk w fabrykach w Rzymie, Bolonii, Neapolu i Modenie.

* **Podpalania w Anglii.** Z Londynu telegrafują: Podpalania przybrały rozmiary nadzwyczajne, prawie epidemiczne. Onegdaj wybuchło 13 pożarów, w sobotę 6, z tego 3 w samym Londynie. Przypuszczają, że kilka pożarów było podłożonych przez sufrażystki.

* **Napad rabusiów na Stefana ks. Lubomirskiego.** Według doniesień petersburskich dzienników z Piotrkowa, banda rabusiów napadła na samochód księcia Stefana Lubomirskiego, który jechał z swą rodziną. Automobil zasypany został gradem kul, zdołał jednak dzięki przytomności umysłu szofera ujść niebezpieczeństwa. Zawiadomiona natychmiast policya przedsięwzięła pościg za bandytami i dwu z nich dopadła. Bandyci bronili się rozpaczliwie, jednego zastrzelono, drugi jest ranny.

Potomstwo ludności napływowej we Francyi. Następstwem względnego wyludnienia się, a raczej utrzymywania się w mierze ludności miejscowej we Francyi, oraz coraz większego jej dobrobytu jest powiększający się ciągle przypływ obcej ludności. Gdy jedni z tego się cieszą uważając to za najlepszy środek zapobiegania zmniejszaniu się ludności, drudzy obawiają się, że przezto rasa francuska traci swe właściwe znamiona i indywidualność. Obecnie liczba cudzoziemców we Francyi wynosi 1,200.000 głów, z których jedni przebywają we Francyi chwilowo, przez pewien czas, poczem wracają do kraju, z którego przybyli, gdy drudzy, a jest ich dużo, zostają na stałe, zawierają związki małżeńskie wśród ludności miejscowej i mają dzieci. Jakkolwiek sprawa dziedziczności w rodzie ludzkim dotychczas jest jeszcze mało zbadana, zajął się dr. Laumonier tą sprawą i w *Gazette des hôpitaux* ogłasza swe spostrzeżenia w tym względzie. Wypada z nich, że dzieci z takich małżeństw mięszanych są podobniejsze do jednego z tych rodziców, w którego kraju się rodzą i rozwijają. Rysy twarzy, kształt ciała zbliżają się do typu francuskiego u 60 na 100 dzieci zrodzonych z takich małżeństw mieszanych. W drugiej generacyi taki typ znajduje się u 70 na 100, w trzeciej nawet u 80 również na 100. Powoli przeto typ obcy rozpływa się we francuskim i niema obawy o wynarodowienie się ludności francuskiej przez małżeństwa z ludnością napływową.

Niebezpieczeństwo lotnictwa w liczbach. Według zestawienia w książce Rogera Dépagniata o ofiarach lotnictwa wypada, że było lotników — przebytych km. — zginęło

1908	5	1000	1
1909	50	44.000	3
1910	500	960.000	29
1911	1500	3,700.000	78
1912	5800	20,000.000	140

czyli jeden zabity przypada

1908	na	1600	kilometrów
1909	„	15.000	„
1910	„	33.000	„
1911	„	47.000	„
1912	„	140.000	„

Z tych dat wniosek, że biorąc pod uwagę przestrzenie przebyte, liczba przypadków śmiertelnych zmiejszyła się w stosunku 100 do 1 a pod względem liczby lotników w stosunku 10 do 1.

Jestto najlepszym, bo liczebnym dowodem postępów lotnictwa nie tylko pod względem liczby wzlotów i przebytych przestrzeni, ale także i bezpieczeństwa lotnictwa. Lotnik Weymann oświadczył nawet w dzienniku *Temps*, że wkrótce będzie łatwiej i bezpieczniej kierować aeroplanem, niż automobilem.

Notatki literacko-artystyczne.

Z muzyki. (Poranek Mozartowski. — Missa solemnis). Towarzystwo Uniwersytetu ludowego im. Mickiewicza urządza popularne poranki muzyczne dla najszerszych warstw, a liczna frekwencya ich świadczy, że myśl to bardzo szczęśliwa i że wśród tych warstw odczuwana jest potrzeba dobrej muzyki i rozszerzenia horyzontów także na tem polu. Poranki te utrzymane są w stylu wieczorów, urządzanych poprzednio przez „Koło Muzyczne". Poświęcone jednemu twórcy lub jednej gałęzi czy rodzajowi muzyki składają się z odczytu, informującego w popularny sposób o danym temacie i z ilustracyi muzycznej. O życiu Mozarta i jego dziełach mówił wczoraj p. A. Plohn zwięźle i treściwie. Następnie pp. Petryówna, F. Lilienthal, Bednarski i Maj odegrali dwie części z kwartetu fortepianowego G-moll (nr. zbioru Köchla 478), napisanego w lipcu 1785, którego nakładca Hofmeister nie chciał drukować „bo jest za trudny". Mój Boże! Jakżeż łatwym, dziecinnym prawie on nam się dziś wydaje. Młodzi wykonawcy grali go wcale porządnie, choć nieco trwożliwie. Potem pni Lewicka, która jako śpiewaczka nie wiem dlaczego jest u nas tak mało uznana, śpiewała popularnego „Fiołka" i aryę Paminy z II. aktu „Fletu czarodziejskiego", a słodki jej, doskonale wyrównany i umiejętnie prowadzony, do Mozarta jak stworzony głos, święcił w niej prawdziwy tryumf. W młodym p. Aschkenazym, który grał sonatę fortepianową A-dur, poznaliśmy pianistę bardzo dobrego, umiejącego wżyć się w styl utworu, a miękkość jego uderzenia i dość lekka technika nadawały się wsam raz do Mozarta. „Andante grazioso con Variazioni" i „alla turca allegretto" miały w sobie tyle wybornych stron, że nie można nawet od wytrawniejszego pianisty wymagać lepszego oddania Mozarta. Koncert skrzypcowy B-dur, napisany w r. 1775, należy do słabszych rzeczy Mozarta, jako pierwsza próba tego rodzaju kompozycyi. Prof. Mayer starał się o wydobycie dodatnich stron, ale jestem pewny, że innym koncertem byłby miał powodzenie znacznie większe. Zakończyła przydługi ten nieco, jak na poranek, program pni Lewicka odśpiewaniem dwóch aryj z „Wesela Figara".

Podając w ostatnim mym artykule program koncertów najbliższych, nie umieściłem tam nadzwyczajnego koncertu gal. Towarzystwa muzycznego, gdyż był on jeszcze wówczas niepewny. Obecnie ogłoszono już go. Wykonana na nim zostanie „Missa solemnis" Beethovena. To, co Beethoven wymaga w niej od solistów i chóru (zwłaszcza sopranów), a nawet od orkiestry (pasaże puzonów w „Gloria" należą i dziś do najtrudniejszych w literaturze), graniczy z ostatecznością i dlatego podziwiamy odwagę, z jaką Towarzystwo zabrało się do tego dzieła. Nie wątpimy jednak, że w myśl znanej zasady *audaces fortuna juvat* odniesie ono i jego dzielny dyrektor Sołtys, który nie bacząc na świeżo przebytą chorobę sam objął kierownictwo, świetne zwycięstwo. Kwartet solowy, który musi być wytrawny i z dziełem doskonale obeznany, musiano sprowadzić z Wiednia; składa się on z pp. Klotyldy Wenger, Luizy Botstiber, Muka de Jari i H. Botchera.

E. Walter.

Dr. Jan Hupka. „Z wędrówki po Indyach". Kraków. Skład główny w księgarni G. Gebethnera i Spółki.

(zg. s.) Ubogą naszą literaturę podróżniczą wzbogaca książka powyżej wymieniona interesującymi opisami podzwrotnikowych krain i zajmującem opowiadaniem biegu długiej wędrówki. Jakkolwiek wypełniona przeważnie niezbyt nowemi spostrzeżeniami i jakby w przelocie notowanemi wrażeniami (podróż bowiem trwała względnie krótko), posiada jednak w ujęciu olbrzymiego przedmiotu wdzięk impresyj szczerze odczutych i ścisłość informacyj, czerpanych na miejscu u źródeł. Czyta się ją więc z prawdziwą przyjemnością, zwłaszcza, że mnóstwo ilustracyj, odtworzonych prawdopodobnie fotograficznie z natury przez samego autora, uzupełnia treść udatnie.

E. Szeliga. „Ach ten teatr!" Ze wspomnień artystki. Kraków. 1914. Nakładem księgarni W. Poturalskiego w Podgórzu. Skład główny u Gebethnera i Spółki w Krakowie.

(*zg.* s.) Autorka powyższych wspomnień, jako artystka teatrów prowincyonalnych, opowiada w nich przygody naprzód swoich osobistych, następnie wspólnych z mężem wędrówek po kraju, w gronie kilku personalów towarzystw dramatycznych i operetkowych, oraz wycieczkę (zakończoną przykrymi zawodami) do Płocka w Królestwie Polskiem. Szczere to opowiadanie, pełne prostoty, odtwarza wiernie smutny obraz życia teatralnego na prowincyi, nęcącego wielu niepowołanych złudnym urokiem oczekiwanych sukcesów i najczęściej niezdobytego rozgłosu.

Z teatru miejskiego donoszą: Jutrzejsza premiera opery D'Alberta „Niziny" (Tiefland) budzi niezwykłe zainteresowanie, gdyż opera ta była grana z wielkiem powodzeniem niemal na wszystkich scenach zagranicznych, a w Warszawie 27 razy w jednym sezonie. Przecudna muzyka i bardzo interesujące libretto, zapewniły „Nizinom" wszędzie trwałe powodzenie. U nas opera ta może być grana, ze względu na kończący się sezon operowy, tylko trzy razy, t. j. we wtorek, czwartek i sobotę bieżącego tygodnia. Główne partye odtworzą: Irena Bohuss, Zacharska, Marynowiczówna, Ostrowska, Sawicka, Dobosz, Freszel i inni.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś w poniedziałek 20, „Mąż z loteryi", komedya R. Johnsona-Younga. — Wtorek 21, o godz. pół do 4 po poł. na dochód ubogich chorych pod opieką Pań Miłosierdzia św. Wincentego à Paulo „Piękna żonka", komedya Michała Bałuckiego. — Wtorek 21, o godz. pół do 8 wiecz. po raz Iszy (nowość): „Niziny" (Tiefland), opera Eugeniusza D'Alberta. Występ Ireny Bohuss. Abonament Nr. 38 (ostatni). — Środa 22, wyjątkowo z powodu Rautu Prasy o godz. 7 wiecz. „Zmęczony Teodor", krotochwila M. Neala i L. Fornera. — Czwartek 23, „Niziny" (Tiefland), opera E. A'Alberta. Występ Ireny Bohuss. — Piątek 24, „Pani prezesowa", komedya M. Hennequina i P. Vebera.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

Wtorek 21, „Car Aleksander I.", sztuka Dymitra Mereżkowskiego; opracował dla sceny Tad. Konczyński. — Środa 22, „Zasadzka", sztuka H. Kistenmaeckers'a. Czwartek 23, „Hamlet", tragedya Shakespeare'a. Piątek 24, Przedstawienie Akad. Koła Artyst. Miłośników Dramatu Klasycznego. „Strachy" komedya T. M. Plauta w przekładzie Wolframa.

LISTY PARYSKIE.

XIV.

Pan Robert de Jouvenel napisał i ogłosił świeżo ciekawą niezmiernie książkę o politycznej Francyi współczesnej p. t. „*La république des camarades*" (Gresset, 1914). Właśnie w chwili obecnej, kiedy trzecia Republika przeżywała smutną i bolesną sprawę Caillaux-Monis-Rochette, kiedy wyszły na jaw jaknajrozmaitsze nadużycia tych, co stali i stoją u steru rządu, nadużycie często będące wynikiem oddawanych sobie wzajemnie, — z zapomnieniem o interesie publicznym, — usług koleżeńskich — książka p. de Jouvenela, doskonale poinformowanego o „dessous" polityki francuskiej, szczególnego nabiera znaczenia i tłumaczy do pewnego stopnia, jak mogło dojść do tego, co ostatnie tygodnie życia politycznego francuskiego na jaw wydobyły.

(„Między ludźmi, którym z jakiegokolwiekbądź tytułu powierzono kontrolowanie spraw publicznych, — pisze p. de Jouvenel — powstają stosunki zażyłe. Nie jest to ani sympatya, ani szacunek, ani zaufanie, a poprostu koleżeństwo, coś pośredniego między duchem korporacyjnym i współwinnością".

Trudno o słuszniejsze scharakteryzowanie życia sfer rządzących w ostatnich kilku latach we Francyi; „koleżeństwo" stało się tu „systemem" politycznym, który trwałby dalej, gdyby nie fakty nadzwyczajne i nieprzewidziane: zamordowanie Calmette'a i antagonizm bardzo żywy między dwoma stronnictwami, a raczej między dwiema grupami polityków, jednej: grupy Doumergue'e, Caillaux i Monisa; drugiej: grupy Briand'a i Barthou. Dzięki temu antagonizmowi, i pod wpływem zamachu na Calmette'a — wyszły na jaw rozmaite sprawy i sprawki, o których inaczej nigdy zapewne nie mówionoby głośno. Należy mieć nadzieję, że ostatnie tygodnie życia politycznego trzeciej Republiki staną się punktem wyjścia dla „oczyszczenia atmosfery", że zbliżające się wybory przyniosą do parlamentu nowe siły i zmienią „system koleżeństwa", którego ostatnią manifestacyą były prace wyłonionej z Izby komisyi śledczej pod prezydencyą p. Jaurèsa, bo wszak w imię tego „systemu" tak głęboko zakorzenionego, starała się ona głównie o to, aby wszystko załagodzić i aby w imię „solidarności koleżeńskiej", winnych uczynić niewinnymi w opinii kraju.

Te jednak sprawy, choć bardzo pouczające i ciekawe, mniej nas obchodzą. Co nas natomiast obchodzi, to to mianowicie, czy fakty wspomniane wyżej mogą być uważane, tak jak się to często zagranicą głosi, a u nas — rzecz szczególna — głównie w prasie radykalnej — za dowody upadku zupełnego Francyi. Jeżeli sądzić Francyę współczesną na podstawie tego, co pisze t. zw. „wielka" prasa, jak to mają zwyczaj czynić cudzoziemcy, jeżeli brać pod uwagę tylko czyny głośnych polityków rządowych, to oczywiście, można dojść do takiego wniosku; jeżeli identyfikować Francyę z Trzecią Republiką, to przyznać trzeba, że jest poważnie „chora". Ale nie należy zapominać, że Francya nietylko jest Trzecią Republiką, ale że jest czemś więcej jeszcze, że jest krajem, co ma wiekowe tradycye, że jest krajem, który posiada niezmierne bogactwa kulturalne, umysłowe i materyalne, że nie przestała i nie przestaje ani na chwilę i to mimo najpoważniejszych przesileń, bogactw tych na każdem polu powiększać, że w porównaniu do tych wszystkich zasobów, jakie posiada i które — powtarzam — bynajmniej nie zmniejszają się, a zwiększają, incydenty takie, jak ostatnio wykryte nadużycia, jak zdemaskowanie podejrzanej moralności polityków, incydenty nawet takie, jak sprawa Dreyfusa, nie mogą na długo wyprowadzić kraju z równowagi i w czemkolwiek bądź uszczuplić jego „wartości". Tak samo, jak sprawa Dreyfusa otworzyła wielu Francuzom oczy na to, czem są, w ich społeczności, żydzi, nawet żydzi zasymilowani, sprawa Caillaux-Monis-Rochette, tych co się łudzili, przekona, do czego jest zdolny radykalizm i sektaryzm, ale po Francyi „prześlizgnie" się to niepostrzeżenie, przysporzywszy jej tylko doświadczenia.

Dowodem nowym tego, jak rzekomo upadła, zobojętniała i zwyrodniała Francya, dba o swą przyszłość, jest świeżo utworzona liga p. n. „Ligae Française". Do zarządu tej ligi weszli ludzie o najrozmaitszych przekonaniach politycznych, weszli n. p. obok pp. Lavisse'a, Croiset'a, Lepine'a i t. p., JE. biskup Herscher, pp. Henri Galli, Branly i inni. Pozwolę sobie podać w przekładzie tekst odezwy nowej ligi, który najlepiej poinformuje o jej celach i zadaniach:

„Liga francuska — mówi odezwa — zwraca się do wszystkich Francuzów, którzy ponad partyami, stawiają miłość ojczyzny i niezłomną wolę jej służenia.

„Liga będzie broniła żywotności francuskiej od tych niebezpieczeństw, które jej grożą. Będzie pomagała Towarzystwom walczącym z wyludnieniem, z alkoholizmem i z jego zabójczemi następstwami. Będzie wywierała wpływ na parlament, by dbał o zdrowie narodowe.

„Liga zajmie się propagandą miłości ojczyzny za pośrednictwem wydawnictw i zebrań, urządzanych w Paryżu i na prowincyi. Pragnie ona przyczynić się do tego, aby wszyscy Francuzi wyrobili w sobie poczucie godności i wielkości Francyi.

„Liga nie chce podniecać nienawiści i pogardy w stosunku do zagranicy; nie będzie instytucyą prowokacyjną, ale postara się, aby wszyscy i wszędzie rozumieli, że Francya jest obecna, silna, dzielna, świadoma swych praw, pokojowo usposobiona, ale pod warunkiem, że nikt nie przedsięweźmie czegokolwiek bądź przeciwko jej honorowi.

„Chwila obecna jest poważną; konflikt między mocarstwami europejskiemi jest możliwy, a główne niebezpieczeństwo ciąży na Francyi. Nasze nieporozumienia polityczne i religijne rozjątrzają się, wielu z nas niepokoi się tem aż do powątpiewania w naszą przyszłość.

„Liga francuska nie będzie się zajmowała polemiką polityczną i religijną, tem, co dzieli; będzie się starała wysunąć na pierwsze miejsce i wykazać znaczenie tego, co mimo nieuniknionych nieporozumień w kraju wolnym, łączy nas w miłości ojczyzny.

„Pragnie ona przekonać naród francuski, że Francya zjednoczona pod sztandarem wiary patryotycznej, nie potrzebuje obawiać się nikogo.

„Będzie propagatorem wiary w swe siły i nadziei na przyszłość".

Powstanie Ligi francuskiej, zapowiedzianej już na jesieni w r. z., bardzo mile zostało przyjęte przez kraj cały; Liga codziennie zyskuje nowych adherentów i niewątpliwie duże odda usługi w uzdrowieniu życia publicznego francuskiego, w zainteresowaniu tem życiem uczciwych obywateli. Nieszczęściem głównem Francyi jest bardzo rozpowszechniona obojętność w stosunku do życia politycznego; aż nadto dobrze wykazują to statystyki wyborcze: abstynencya w głosowaniach jest przerażająca. Wszelkie też staranie o uzdrowienie tego życia musi się rozpocząć od wciągnięcia do niego tych, co przez obojętność i dla „świętego spokoju", nie przyjmują w niem żadnego udziału, pozostawiając pole wolne rozmaitym dorobkiewiczom, „macherom" i „bandytom" politycznym. Ale wszystko zdaje się wskazywać, że zbliża się kres tej lojalności, a nadchodzi chwila, w której wszyscy stanąć muszą do apelu, aby zaprowadzić porządek i wyratować ojczyznę z rąk niepowołanych. I można być pewnym, że się tak stanie: Francya często bywała nad przepaścią, nad groźniejszą daleko przepaścią, niż w chwili obecnej, ale do niej nie wpadła nigdy, gdyż zawsze znajdowali się i zawsze znajdą się ludzie, co nietylko od tego upadku ją uchronią, ale, co uczynią ją bardziej jeszcze świetną niż przed grożącą katastrofą: jest bowiem w tym kraju, w tych ludziach, siła niepożyta ofiarności, poświęcenia, pracy; siła, czasami uśpiona, ale śpiąca czujnie i nieprzesypiająca chwili, która decyduje stanowczo o przyszłości. Nie należy też przeceniać takich faktów, jak ostatnie rewelacye, związane ze sprawą Rochette'a; wnioskować na ich podstawie o upadku Francyi — a choćby o demoralizacyi w życiu publicznem francuskiem wogóle — jestto stosować do całości to, co najwyżej może być słusznem w stosunku do części tej całości, najbardziej wprawdzie rzucającej się w oczy i najgłośniejszej, ale za to bynajmniej nie najistotniejszej.

(Dokończenie nastąpi).

Kazimierz Woźnicki.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Austro-Americana. Z Tryestu donoszą: Pod przewodnictwem członka dyrekcyi Callisto Cosulicha, przy żywym udziale akcyonaryuszów, odbyło się d. 18 bm. w Tryeście X. zwyczajne walne zgromadzenie akcyonaryszów Towarzystwa żeglugi morskiej Austro-Americana. Zamknięcie rachunków po licznych odpisaniach, wykazuje czysty zysk 2,539.574 k. Uchwalono z tego po statutowej dotacyi funduszu rezerwowego wypłacić 8% dywidendę, t. j. po 16 k. za akcyę, a resztę 47.978 k. przenieść na nowy rachunek.

Dyrekcyi i Radzie nadzorczej udzielono absolutoryum.

Z przedłożonego sprawozdania wynika, że pomyślny rozwój żeglugi morskiej trwał nadal przez większą część r. 1913, a dopiero pod koniec ubiegłego roku były do zanotowania gorsze wyniki z powodu ogólnej ekonomicznej depresyi. Zresztą ruch osobowy i towarowy rozwijał się w sposób pomyślny, zwłaszcza z Tryestu i do Tryestu.

Towarzystwo wydało w kraju w r. 1913 na koszta ruchu i inwestycyi razem 32 milionów k. Park okrętowy wzrósł o 4 nowe okręty, parowce budowane w Candiere Navale Triestino w Monfalcone, podczas gdy pięć starych okrętów wycofano i sprzedano pod korzystnymi warunkami. Aby uczynić zadość rosnącym potrzebom, zamówiono dalsze 3 wielkie parowce osobowe, oraz 4 wielkie okręty towarowe, które w najbliższych 2 latach będą dostarczone, tak że wówczas Towarzystwo posiadać będzie 34 parowców oceanicznych, pochodzących przeciętnie z ostatnich 6 lat i 4 miesięcy, 3 parowce wybrzeżne, 4 holowniki i 32 lekkich okrętów.

Z Rządem i różnemi Towarzystwami żeglugi zawarto nowe umowy celem nowego uregulowania wychodźtwa z Austryi. Według tych umów do 1/I 1915 ma się ruch przez Tryest powiększyć o 75 prc. dotychczasowego, a do 1/I 1920 o dalszych 75 prc.

To zwiększenie transportu wymaga zmiany statutów, które przyznają na przyszłość ministerstwu handlu prawo mianowania dwu członków Rady nadzorczej.

Jednomyślnie uchwalono powiększyć kapitał akcyjny o 12 milionów k. przez wydanie 60.000 akcyj po 200 k. Obecny kapitał 24 milionów wzrośnie zatem do 36 milionów k.

OSTATNIA POCZTA.

* Z Prezydyum Koła polskiego rozesłano następujący komunikat: Prezes Koła polskiego zwołał na czwartek, 23 b. m., godz. 10 rano komisyę parlamentarną Koła polskiego, celem omówienia wszystkich bieżących spraw politycznych, oraz akcyi zapomogowej Rządu.

We środę, dnia 22 b. m., odbędzie się posiedzenie demokratycznej grupy parlamentarnej Koła polskiego o godz. 5 po południu ze współudziałem posłów sejmowych, należących do Tow. demokratycznego. Obok spraw politycznych omawiana będzie przedewszystkiem akcya budowlana rządowa.

Wobec pojawiających się w dziennikach wiadomości, jakoby Prezes Koła polskiego dr. Leo zamierzał złożyć mandat do Delegacyi, krakowska Filia Biura korespondencyjnego upoważniona została do oświadczenia, że wiadomości te nie odpowiadają prawdzie.

= Cesarz Wilhelm przyjął z dniem 1 maja dymisyę namiestnika Alzacyi hr. Wedla i wyniósł go do stanu książęcego. Następcą jego ma być minister Dallwitz. Tekę spraw wewnętrznych objąć ma rzeczywisty tajny radca Löbell.

= Cesarz Wilhelm wystosował z Korfu rozkaz dzienny do marynarki, w którym wspomina z wdzięcznością o czynach małej marynarki pruskiej w r. 1864 i tak powiada: Dziś ponawiając moje cesarskie podziękowanie tym mężom, którzy wówczas stawali w obronie ojczyzny, patrzę z zaufaniem na teraźniejszą marynarkę, która będzie większymi środkami mogła dokonać więcej, jeżeli kiedyś znów przyjdzie do zbrojnej rozprawy.

= *Motu proprio* Ojca św. zarządza utworzenie w Rzymie kolegium do kształcenia księży włoskich, który mają spełniać funkcye duszpasterzy wśród wychodźców rozmaitych krajów.

= Wielka Rada Unii międzyparlamentarnej odbyła wczoraj w Brukseli posiedzenie. Prezydent odczytał sprawozdanie o usiłowaniach, czynionych w Hadze w sprawie zwołania trzeciej konferencyi pokojowej. Konferencya odbędzie się 19 sierpnia w Sztokholmie. Na porządku dziennym między innemi referaty o wojnie w powietrzu, o neutralności, o środkach i sposobach przeciwdziałania fałszywym wiadomościom prasy, które zakłócają pokój.

= Premier Doumergue wygłosił wczoraj w Souillac mowę, w której zauważył, że ustawa o trzyletniej w służbie wojskowej będzie przez rząd w sposób lojalny przeprowadzona, byłoby jednak ze względu na bezpieczeństwa kraju rzeczą niestosowną utrzymywać, że ta ustawa jest ostatniem słowem organizacyi wojskowej; ulepszenia, gdzie tylko można, są konieczne.

Musimy — mówił premier — bardzo być silni, póki dokoła nas siły zbrojne nietylko utrzymuje się w dotychczasowych rozmiarach, lecz powiększa się jeszcze, póki widnokrąg nie będzie wolny od najmniejszej chmurki i póki rządy nie przystąpią do pożądanego jednomyślnego i równoczesnego ograniczenia zbrojeń. W ostatnim ustępie przemowy podkreślił mowca wybitne stanowisko, jakie Francya zajmuje w świecie.

= Z zakresu spraw bałkańskich nadchodzą następujące nowe wieści:

W Londynie nie spodziewają się trudności w sprawie zaproponowanych przez trójprzymierze zmian w projekcie odpowiedzi na notę grecką, zaproponowanym przez trójporozumienie.

Nordd. Allg. Ztg. pisze: Rokowania mocarstw w sprawie odpowiedzi na notę grecką co do kwestyi południowo-albańskiej i kwestyi wysp uczyniły krok naprzód wskutek oznajmienia stanowiska mocarstw trójprzymierza względem projektu na notę przedłożonego przez rządy Anglii, Francyi i Rossyi. Mocarstwa trójprzymierza oświadczyły w rzeczy samej swą zgodę, a tylko zaproponowały niektóre zmiany redakcyjne w tekście. Można spodziewać się, że wspólna odpowiedź rychło będzie notyfikowana w Atenach.

Kolonia albańska w Bukareszcie postanowiła uzbroić korpus ochotniczy celem poparcia rządu albańskiego w walce z drużynami greckiemi. Dotychczas zgłosiło się 100 ochotników, którzy jak najrychlej pojadą do Albanii.

Cały obszar przyznany Czarnogórze przez konferencyę ambasadorów w Londynie, mianowicie ziemie zamieszkane przez szczepy Choti i Gruda obsadziło wojsko czarnogórskie. Ludzie z szczepu Choti wywiesili na domach białe chorągwie. Obsadzenie tego obszaru odbyło się prawie wszędzie bez przeszkód, tylko w Trabninie mieszkańcy stawili opór, przyczem 4 Czarnogórców zostało zranionych.

Prezydent t. zw. rządu autonomicznego Epiru, Zografos polecił dowódcom ochotniczych oddziałów greckich i drużyn, aby na razie zebrali swych ludzi i wstrzymali się od dalszych przedsięwzięć, a on w danej chwili dopiero da im odpowiednie instrukcye.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 20 kwietnia. Wiedeńska *Korrespondenz Wilhelm* donosi: Afekcya kataralna, na którą Najj. Pan, Cesarz Franciszek Józef cierpi od dni około 14, trwa i obecnie nadal, jak się dowiadujemy, w niezmniejszonym stopniu.

Oprócz lekarza przybocznego, dra Kerzla, który stale opiekuje się Monarchą, od początku wystąpienia niedyspozycyi, wzywano kilkakrotnie profesora Ortnera, który w ostatnich dniach miał częściej sposobność dokładnego badania stanu zdrowia Najj. Pana. Przy tem stwierdzono, że katarowi dróg oddechowych towarzyszy podniesienie się temperatury, które w połączeniu z podrażnieniem do kaszlu, przeszkadza Monarsze w spoczynku nocnym.

Stan sił i apetyt Najj. Pana są zadowalające.

Najj. Pan mimo niedyspozycyi załatwia jak zwykle przed południem sprawy rządowe i odbiera ustne sprawozdania.

Wczoraj przyjął Najj. Pan Wielkiego Ochmistrza Dworu ks. Montenuovo, obu generalnych adjutantów, P. Prezydenta Ministrów hr. Stürgkha i generalnego dyrektora Haverdę.

Wiedeń, 20 kwietnia. Biuletyn, wydany wczoraj wieczorem, a podpisany przez lekarzy ordynujących, stwierdza, że dnia 18 b. m. u Najj. Pana po zmiennej chrypce i katarze wielkich dróg oddechowych bez gorączki, trwających około dni 14, wystąpiło wśród dreszczów i gorączkowej zwyżki ciepłoty ograniczone ognisko gęstego kataru w najmniejszych odgałęziach dróg oddechowych w górnym płacie prawego płuca.

Noc dzisiejszą Najj. Pan spędził stosunkowo dobrze. Stan subjektywny nie jest niezadowalający.

Także i dziś Monarcha wstał wcześnie, aby w sposób normalny załatwiać sprawy rządowe.

W ciągu przedpołudnia zjawili się Pierwszy Ochmistrz Dworu książę Montenuovo, obaj generalni adjutanci i węgierski prezydent ministrów hr. Tisza, celem złożenia sprawozdań.

Tarnów, 20 kwietnia (Tel. pryw.) Naczelna Rada ludowa Polskiego Stronnictwa ludowego odbyła tu posiedzenie w niedzielę, 19 bm. Przybyło 120 delegatów z wszystkich powiatów Galicyi zachodniej i delegaci z 6 pow. wschodnio-galicyjskich. Przybyli też prawie wszyscy posłowie ludowi parlamentarni i sejmowi.

Obrady zagaił o 11 rano prezes stronnictwa p. Bojko. Sprawozdanie z działalności klubu parlamentarnego ludowców przedstawił poseł Średniawski, z działalności klubu sejmowego poseł Witos, poczem na wniosek włościanina p. A. Grabowskiego z pow. bocheńskiego uchwalono jednomyślnie posłom parlamentarnym i sejmowym votum zaufania i podziękowanie za ich działalność.

Prof. Dubiel jako sekretarz zdał sprawę z dotychczasowej działalności P. S. L., co Rada ludowa przyjęła do zatwierdzającej wiadomości. Obszerny referat o sytuacyi politycznej i stosunku do innych stronnictw wygłosił p. Witos, poczem p. Dąbski przedłożył w imieniu komisyi redakcyjnej rezolucye, stwierdzające, że P. S. L. prowadzi politykę zupełnie samodzielną, wchodząc w kontakt na gruncie polityki krajowej ze stronnictwami stojącemi na gruncie solidarności narodowej, o ile te pod względem społeczno-ekonomicznym nie będą stawały w poprzek dążeniom, które znajdą wyraz w postulatach ludowych. Dalej Naczelna Rada ludowa P. S. L. oświadcza się przeciwko stosowaniu § 14.

Ponieważ — jak świadczą wypadki, a zwłaszcza niemożność załatwienia sporu czesko-niemieckiego — parlament centralny jest dziś ciałem nieproduktywnem i nie mogącem spełnić swych zadań konstytucyjnych, Rada ludowa P. S. L. oświadcza się stanowczo za przeniesieniem ciężaru życia konstytucyjnego do Sejmów krajowych i poleca posłom ludowym, aby w tym duchu wdrożyli natychmiast rokowania ze wszystkiemi autonomicznemi stronnictwami polskiemi celem jednolitej akcyi.

Ponieważ zaś życie parlamentarne w Austryi obecnie zupełnie ustało, a cały ciężar Rządów spoczywa dzisiaj w ręku gabinetu ministeryalnego, który ostatecznie o wszystkiem rozstrzyga, Rada ludowa P. S. L. oświadcza się za natychmiastowem zwołaniem parlamentu i definitywnem, oraz parlamentarnem obsadzeniem opróżnionych tek ministeryalnych, spoczywających w rękach Polaków, a to ze względu na konieczność silniejszego zastępstwa interesów krajowych w Rządzie centralnym. Posłowie ludowi winni wdrożyć w tym kierunku w Kole polskiem natychmiastową i skuteczną akcyę.

Ze względu na konieczność zapewnienia normalnego toku sprawom krajowym Rada ludowa T. S. L. oświadcza się w dalszym ustępie rezolucyi za natychmiastowem zwołaniem Sejmu i za szybkiem obsadzeniem opróżnionego stanowiska Marszałka galicyjskiego, ponieważ odraczanie tej nominacyi wpłynęłoby, zdaniem Rady, szkodliwie na politykę krajową, pozbawioną jednolitego kierownictwa. Rada ludowa P. S. L. poleca swym posłom, aby czujnie pilnowali sprawy nominacyi Marszałka krajowego, a to w tym duchu, iżby nowy Marszałek był życzliwie ustosunkowany do całości polityki ludowej i jej poszczególnych postulatów.

W stosunku do rządowej polityki emigracyjnej, Rada ludowa P. S. L. stanowczo domaga się, aby zakaz emigracyi do Ameryki obejmował najwyżej okres lat od 17 do 25, bo przedłużenie zakazu emigrowania z powodu obowiązków wojskowych do 36 lat, jak to ustalił Rząd w nowych przepisach emigracyjnych — równa się zdaniem Rady zupełnemu zakazowi emigrowania i wolności poszukiwania zarobku po za granicami kraju.

Stwierdza następnie Rada ludowa P. S. L., „że obecna t. zw. akcya zapomogowa, prowadzona przez Rząd, jest w stosunku do potrzeb głodującej ludności mała, że w wielu powiatach grasuje już w całej pełni głód i epidemia głodowa. Rada ludowa P. S. L. uważa, że jedyną, skuteczną formą pomocy państwowej jest dostarczenie ludności dostatecznej i to trwałej pracy i trwałego zarobku, a tylko w powiatach głodem zagrożonych winno się dostarczać artykułów żywności i to w mierze dostatecznej".

Rada ludowa P. S. L. wzywa wobec tego posłów ludowych i Koło polskie, aby stanowczo zniewolili Rząd do rozpoczęcia robót publicznych w wielkim stylu, jak kanały, koleje lokalne, melioracye, budowle publiczne itp., celem dania dziesiątkom tysięcy głodnej ludności stałego zarobku na kilka lat.

Następnie uchwalono szereg innych rezolucyj, poczem na wniosek p. Średniawskiego, poparty przez p. Witosa, uchwalono zwrócić się z prośbą do p. J. Dąbskiego, aby przeniósłszy się na pewien czas do Krakowa, objął organizacyę P. S. L. na cały kraj ze współudziałem biur P. S. L. w Tarnowie i Lwowie. Wniosek ten przyjęto jednomyślnie.

Z kolei wybrano definitywny wydział Naczelnej Rady ludowej, pozostawiając to samo prezydyum, oraz powzięto szereg uchwał co do organizacyi P. S. L. Wreszcie na wniosek p. Maślanki zajmowano się sprawą wywiadu posła Bernadzikowskiego w jednem z pism lwowskich. P. Dąbski przedstawił wyjaśnienie, jakie dał w tej sprawie p. Bernadzikowski, poczem uchwalono na wniosek p. Owińskiego: „Rada ludowa stwierdza, że straciła zaufanie do posła Bernadzikowskiego". Wniosek ten przyjęto wszystkimi głosami przeciw trzem.

Po przemówieniu posła Bojki posiedzenie o 6 po południu zamknięto.

Kraków, 20 kwietnia. Kongregacya kupiecka uchwaliła udzielić pożyczki 40.000 kor. Stowarzyszeniu kupców i młodzieży handlowej na budowę własnego domu przy ul. Smoleńskiej kosztem 350.000 koron.

Kraków. 20 kwietnia. Dziś zebrał się na pierwsze posiedzenie sąd konkursowy, mający rozpatrywać projekt przebudowy wylotu ul. Wolskiej. Gmina m. Krakowa rozpisała była konkurs dla techników polskich. Projektów nadesłano 14.

Prognoza na jutro.

Wiedeń, 20 kwietnia. Stan powietrza na 21-go kwietnia. Galicya Wschodnia: Zmiennie, zachmurzenie, trochę cieplej, wiatry północno-wschodnie, o sile średniej.

Galicya zachodnia: Pogodnie, ciepłota wyższa, wiatry o sile średniej.

Warszawa, 20 kwietnia. (Tel. pryw.). Z rozporządzenia Izby sądowej zawieszono wydawnictwo *Gazety Ludowej* do czasu wyroku sądowego.

Warszawa, 20 kwietnia. (T. pr.) Działacze chełmscy czynią starania, aby na stacyach kolei nadwiślańskich w granicach nowo utworzonej gubernii chełmskiej, nie było wolno sprzedawać pism i wydawnictw polskich.

Kowno, 20 kwietnia. W kościele katolickim św. Krzyża spalił się święty grób wielkanocny.

Petersburg, 20 kwietnia. (Tel. pryw.). W ministerstwie komunikacyi otrzymano wiadomość o katastrofie kolejowej pod Żytomierzem. Rozbił się pociąg osobowy. Ciężko rannych jest 15 osób, wiele lekko.

Petersburg, 20 kwietnia. (Tel. pryw.). Wczoraj zastrajkowali maszyniści omnibusu wodnego na Newie. Tysiąc osób odciętych jest od miasta. Powodem było to, że zarząd odmówił maszynistom wypłacenia pensyi wczoraj, zamiast 23 b. m.

Ryga, 20 kwietnia. (Tel. pryw.). Podczas pochodu demonstracyjnego robotników przez ul. Mirną rzucono z tłumu kamieniem, który trafił rewirowego. Aresztowano 25 osób, w tem 6 kobiet.

Bruksela, 20 kwietnia. Uwięzieni za kradzież depozytów pośrednicy giełdowi nazywają się August Collet i Wiktor de Coës.

Bruksela, 20 kwietnia. Sumy skradzione przez pośredników giełdowych, których uwięziono, mają przenosić 3 miliony franków. Poszkodowani są przeważnie członkowie arystokracyi belgijskiej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 20 kwietnia 1914. Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 611·—, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 808·50, Akcye Anglobanku 335·—, Akcye Unionbanku 585·—, Akcye Länderbanku 500·25, Akcye Bankvereinu 517·—, Akcye Bodencredit 1177·—, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 640·—, Akcye kolei państwowych 701·75, Akcye kolei Południowej 99·50, Akcye kolei Elbethal —·—, Akcye kolei Północnej 5020·—, Akcye kolei czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 811·50, Akcye Rima Muranyi 650·—, Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 2535·—, Akcye Fabryki broni 926·—, Akcye Tureckie tytoniowe 434·—, Akcye Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 979·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi —·—, Renta majowa 82·10, Austryacka Renta koronowa 82·30, Węgierska renta koronowa 81·50, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego —·—, 4 prc. Listy Banku hipotecznego —·—, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego —·—, 5 prc. Listy Banku hipotecznego —·—, 4 prc. Listy Banku krajowego —·—, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego —·—, 4-procentowe Galicyjskie obligacye propinacyjne —·—, 4-procentowa Galicyjska pożyczka krajowa z 1893 r. —·—, 4-procentowa pożyczka miasta Lwowa —·—, Losy tureckie 224·—, Marki 117·48, Rubel 253·13, 5-procentowa rossyjska pożyczka z r. 1906 —·—, Akcye praskiego Banku kredytowego (płacono) —·—, Skoda 764·—. Pożyczka miasta Krakowa 1909 —·—, Galicyjski Bank ziemski —·—. Powszechny Bank depozytowy —·—, 4 i pół prc. listy Tow. kredytowego ziemskiego —·—.

Usposobienie trwale słabe.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

Przyjechali do Lwowa
dnia 20 kwietnia 1914.

Hotel George'a. Pp.: Z. hr. Zamoyski z Wysocka, E. Lityński z Litwinowa, S. Wyhowski z Szymańkowszczyk, K. Kański z Tarnopola.

Hotel Europejski. Pp.: L. Korzenny z Drozdowic, J. Asłan z Baworowa.

Hotel Imperial. Pp.: S. ks. Jabłonowski z Bursztyna, J. Rzeszotarski z Hałuszczyniec, W. Borzemski z Sarnek, W. Stanek z Wiszenki.

CENNIK
IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ.
Lwów, dnia 20 kwietnia 1914.

Waluta koronowa	płacą	żądają
I. Akcye za sztukę. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	640·—	648·—
Banku galic. dla handlu i przem. po 200 zł.	388·—	393·—
Kolei Lwów-Czerniowce-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze	508·—	514·—
Fabryki wagonów w Sanoku po 500 koron	—·—	—·—
II. Listy zastawne za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. gal. 5 pr. w. a. wylosował z 10 pr. prem.	—·—	—·—
Banku hip. gal. $4\frac{1}{2}$ pr. w. a. los w 50 l.	90·—	91·70
Banku hip. gal. 4 prc. w. a. los w 60 l.	83·—	83·70
Banku kraj. $4\frac{1}{2}$ pr. w. a. los w 51 l.	91·—	91·70
Banku kraj. 4 pr. w. a. los w 57 l.	84·60	85·30
Banku gal. ziem. kred. $4\frac{1}{2}$ pr. 60 l.	91·—	91·70
Banku gal. dla handlu i przem. w Krakowie $4\frac{1}{2}$ pr. 60 l.	90·—	90·70
Zemelny Bank hipoteczny Lwów	91·—	91·70
[2]) Tow. kredyt. galic. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	94·—	94·70
Tow. kredyt. gal. ziem. 4 prc. los w $41\frac{1}{2}$ l.	88·—	—·—
[1]) Tow. kredyt. gal. ziem. 4 pr. los w 56 l.	83·50	84·20
Tow. kred. gal. ziem. $4\frac{1}{2}$ los. 52 l.	90·70	91·40
III. Obligi za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Galic. fund. propin. 4 pr.	98·—	98·70
Komun. Banku kraj. $4\frac{1}{2}$ pr. (3 em.)	90·30	91·—
Komun. Banku kraj. 4 pr. (4 em.)	81·70	82·40
Kolej. lokal. Banku kraj. 4 pr.	81·70	82·40
Pożyczki krajowej 4 pr. z r. 1893	83·50	84·20
„ „ 4 pr. z r. 1908	81·30	82·—
[2]) „ miasta Lwowa 4 pr.	80·—	80·70
„ „ „ 4 pr.	80·70	81·40
„ „ „ 4 pr.	80·10	80·80
„ „ Krakowa	81·—	81·70
IV. Monety.		
Dukat cesarski	11·35	11·47
20 frankówka	19·—	19·12
100 rubli rossyjskich srebrnych	250·—	253·—
100 „ „ papierowych	253·—	254·20
100 marek niemieckich	117·35	117·80

[1]) Kupony opłacają $\frac{1}{2}$% podatek rentowy.
[2]) Kupony opłacają 2% podatek rentowy.

Kurs giełdy wiedeńskiej.
dnia 18 kwietnia 1914.

Koronowa waluta	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług pańswa w banknot. maj-listopad	82·55	82·75
styczeń-lipiec	82·55	82·75
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	85·90	86·10
kwiecień-październik	86·05	86·25
„ z r. 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	1625·—	1665·—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 prc.	432·—	442·—
„ „ 1864 po 100 zł.	680·—	690·—
„ „ 1864 po 50 zł.	350·—	360·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	102·15	102·25
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	82·75	82·95
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	85·50	86·50
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	103·75	104·75
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. $5\frac{1}{4}$ pr.	108·65	109·65
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye)	85·15	86·15
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	85·15	86·15
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. $5\frac{3}{4}$ pr. (ostempl. akcye)	431·—	435·—
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	100·50	—·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	115·—	—·—
Kol. czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	86·95	87·95
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	86·50	87·50
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	84·75	85·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	91·45	92·45
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (ar.)	91·40	92·40
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	91·40	92·40
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	87·—	88·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	89·25	90·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	87·40	80·40
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	86·75	87·75
Kol. galic. Karola Ludwika 4 prc.	85·40	86·40
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	86·—	87·—
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 M. 4 pr.	104·50	105·50
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	—·—	—·—
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	98·—	98·20
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	487·—	495·—
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	235·—	245·—
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	291·—	301·—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Węgier za 100 zł. 4 prc.	83·15	84·15
Kroacyi i Slawonii	—·—	—·—
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	100·50	—·—
Poz. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc.	81·40	82·40
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 prc.	83·20	84·20
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 prc.	97·75	98·75
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	80·75	81·75
Poż. serb. prem. za 100 fr. 2 prc.	108·—	116·—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 fr.	221·90	224·90
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne za 100 zł. nom.		
Austr. zakł. obl. prem. z r. 1880 3 pr.	276·75	286·75
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	241·25	251·25
Banku Galicyjskiego dla handlu i		
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	92·45	93·45
„ „ 50 lat w. k. 4 pr.	92·65	93·65
przemysłu $4\frac{1}{2}$ prc. 60 l.	91·—	92·—
Bukow. zakład kred. ziem. los 5 pr.	98·90	—·—
Banku gal. ziem. kred. $4\frac{1}{2}$ pr. 60 l.	91·—	92·—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. pr. los. $4\frac{1}{2}$ pr.	90·—	91·—
„ „ „ „ los. 50 l. $4\frac{1}{2}$ pr.	90·—	91·—
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	83·25	84·25
Gal. Tow. kr. ziem. 4 pr. los 56 l.	82·60	83·60
„ „ „ „ 4 pr. los 41 l.	87·—	88·—
„ „ „ „ 4 pr. starsze	94·—	95·—
„ „ „ „ $4\frac{1}{2}$ pr. 52 lat.	90·75	91·50
Banku kraj. dla Galicyi i Lodomeryi $4\frac{1}{2}$ pr. $51\frac{1}{2}$ lat zwrotne	91·—	92·—
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat $4\frac{1}{2}$ pr.	90·50	91·50
Banku kr. obl. kol. żel. $57\frac{1}{2}$ l. 4 pr.	81·75	82·75
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	78·50	79·50
Kolej Lwów-Czerniowce z r. 1884 za 200 złr. 4 prc.	83·50	84·50
Węg. gal. kol. em. 1870 za 200 złr. 5 prc.	—·—	—·—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 prc. z r. 1882	108·—	109·—
Tow. żeglugi parow. po Dunaju em. z r. 1886 4 prc.	108·—	109·—
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilika) 5 złr.	25·50	29·50
Zakł. kred. dla handl. i przem. 100 złr.	474·—	484·—
Clary 40 złr. m. k.	—·—	—·—
Pożyczka miasta Lublany 20 złr.	58·—	64·—
Czerwonego Krzyża austr. Tow. 10 złr.	51·35	55·35
„ „ węg. Tow. 5 złr.	29·—	33·—
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 złr.	—·—	—·—
J. Akcye Banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	335·75	336·75
Gal. banku dla han. i przem. 200 złr.	388·—	390·—
Peszt. Banku handlu i przem.	3635·—	3640·—
Zakł. kred. dla handlu 400 kor.	614·50	615·50
Węg. Banku kredyt. 200 złr.	811·50	812·50
Dolno-austr. tow. esk. 400 kor.	732·—	734·—
Gal. banku hip. 200 złr.	640·—	644·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	507·25	508·25
„ Austro-węg. 1400 kor.	1972·—	1983·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	590·50	591·50
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	276·50	277·50
Živnostenska banka 100 złr.	270·25	271·—
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Bukow. kolei lok. akc. pierw. 200 złr.	405·—	415·—
„ „ „ akc. zakład. 200 złr.	405·—	407·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1192·—	1201·—
Kolei półn. Ces. Ferd. 1000 złr. mk.	5000·—	5020·—
„ Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	363·—	365·—
„ Lwów-Czerniowce-Jassy 200 zł.	505·—	509·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	290·—	295·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Austr. Tow. górnicze Alpina 100 złr.	824·25	825·25
Prag. Tow. żelazn. przem. 500 złr.	2560·—	2585·—
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 złr.	905·—	909·—
Trifail. Tow. kop. węgla 70 złr.	303·—	304·—
Galic. karpac. naft. Tow. 500 kor.	988·—	990·—
Schodnicy 500 kor.	437·—	443·—
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	441·—	443·30
M. Weksle.		
Niemieckie Banki	117·40	117·60
Włoskie Banki	95·—	95·15
Londyn za 10 funt. szt. 4 prc.	$24{\cdot}02\frac{1}{4}$	$24{\cdot}06\frac{1}{4}$
Paryż za 100 franków	95·45	95·60
Petersburg za 100 rubli $4\frac{1}{2}$ prc.	252·25	253·25
Szwajcarskie Banki	$95{\cdot}37\frac{1}{2}$	$95{\cdot}52\frac{1}{2}$
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·38	11·43
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·12	19·16
20-markówka	23·50	23·54
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·40	117·60
Włoskie banknoty za 100 lir	95·—	95·20
Ruble	252·50	253·25

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. XX. 1298/13 (16) (6526 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Gal. ziemskiego Banku kredytowego, Towarzystwa akc. we Lwowie odbędzie się dnia 27 maja 1914 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w sali Nr. XII. licytacya realności lwh. 737/II. gm. m. Lwowa lk. 802 2/4 we Lwowie przy ul. Szeptyckich L. 40 składającej się z parceli bud. lk. 1557 o powierzchni 640 m.² z dwupiętrowym domem czynszowym wraz z przynależnościami jako to: 27 okien czteroskrzydłowych, drzwi balkonowe, sklepowe dwuskrzydłowe i filunkowe, dwoje drzwi jednoskrzydłowych z oknem, 2 schodki, 20 storów, 3 muszle wodociągowe, 12 kociołków, wodne zamknięcie z kratą, śmieciarka, dzwonek, 2 duże klucze, 14 małych kluczy.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację jest ocenioną na 110.000 kor., przynależności zaś na 811 kor.

Najniższa cena wynosi 55.405 kor. 50 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenty (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. XX.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział XX.
Lwów, dnia 17 marca 1914.

L. cz. E. 1242 13 (7) (6570 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy zaliczkowej w Nowym Sączu odbędzie się dnia 5 maja 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym licytacya realności lwh. 158 i 165 ks. gr. gm. Biegonice.

Realność lwh. 158 oceniona i wartość tejże ustalona na kwotę 3679 kor. 75 h.

Najniższa cena wynosi 2453 kor. 58 h.

Realność lwh. 165 oceniono i wartość tejże ustalono na kwotę 11 223 kor.

Najniższa cena wynosi 7482 kor.

Poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Stary Sącz, dnia 18 marca 1914.

L. cz. E. XX. 1379/13 (32) (6580 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie c. k. uprz. austr. Banku hipotecznego w Wiedniu, zastąpionego przez adw. dr. S. Buchstaba we Lwowie, odbędzie się dnia 22 maja 1914 o godzinie 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. XII., licytacya realności lwh. 293 Śdm. gm. m. Lwowa lk. 303 przy ul. Halickiej l. 18, składającej się z pbud. lk. 402 o powierzchni 345 m², z kamienicą dwupiętrową czynszową.

Do realności powyższej należą następujące przynależności: 34 okien czteroskrzydłowych, 2 okna trzyskrzydłowe, 5 okien dwuskrzydłowych, okiennice, 4 drzwi, 8 zamknięć roletowych, 3 markizy, 4 lampy, 3 muszle, 3 drewniane boazerye, śmieciarka, krata wodna, dzwonek do dozorcy, 2 duże klucze, 14 małych kluczy.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na kwotę 330.352 kor., przynależności zaś na 3261 kor.

Najniższa cena wynosi 165.176 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych realności dokumenta (wyciąg tabularyjny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w niżej wymienionym w biurze Nr. XX.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. I.,
Oddział XX.
Lwów, dnia 17 marca 1914.

Do L. Nam. VIII. c. 644/3 (6528 2—3)

Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia dostawy kamienia łamanego z łomów nad Dniestrem w km. 237·3—229·8 dla budowli regulacyjnych na rzece Dniestrze pod Niżniowem-Ostrą w latach 1914—1916 wykonać się mających, odbędzie się dnia 7 maja 1914 o godzinie 12

w południe ponowna rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie regulacyi Dniestru w Stanisławowie.

W powyższym okresie czasu ma być dostawionych ogółem 60.000 $m.^3$ kamienia, która to ilość może być w razie potrzeby zmniejszona lub zwiększona o 20 prc., a dostawca obowiązany będzie dostosować się do tej zmiany i nie może żądać od Administracyi Państwa w razie zwiększenia dostawy wyższej ceny za materyały w większej ilości dostarczone ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyi do Skarbu Państwa w razie zmniejszenia dostawy.

Ogólne i szczegółowe warunki dostawy można przejrzeć w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie, gdzie też do godziny 12 w południe dnia oznaczonego mają być wniesione oferty, sporządzone ściśle według przepisanego wzoru, zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 kor. i we wadyum wysokości 4000 kor.

Wadyum ma być złożone w c. k. Urzędzie podatkowym w Stanisławowie i to w gotówce lub w pupilarnych papierach wartościowych, odpowiadających co do jakości postanowieniom rozporządzenia całego Ministerstwa z dnia 30 grudnia 1909 Dz. u. p. Nr. 9 z roku 1910, a kwit ma być dołączony do oferty.

W ofercie sporządzonej ściśle według poniżej podanego wzoru mają być podane cyframi i słowami żądane ceny za 1 $m.^3$ kamienia dostarczonego na wszystkie wymienione tam place składowe.

Oferty wniesione po godzinie 12 w południe oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie albo niezaopatrzone znaczkiem stemplowym lub w wadyum, niesporządzone ściśle w sposób przepisany, lub zaopatrzone dopiskami nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 14 kwietnia 1914.

Stempel 1 Korona

(Wzór oferty).

Oferta.

Mocą której ja (my) niżej podpisany (ni) (ni) obowiązuję (my) się w latach 1914, 1915 i 1916 dostarczyć dla robót regulacyjnych na Dniestrze kamieni łamanych z łomów nad Dniestrem w km. 237·2—229·8 na nadbrzeżne place składowe mianowicie:

z kamieniołomu „Lipa“ na plac składowy w km. 237·1—236·8 za 1 m^3 po . . . . K . . h słownie . . . .

z tegoż łomu na plac składowy w km. 236·0 za 1 m^3 po . . . . K . . h słownie . . . .

z łomu „Danutyn“ na plac składowy w km. 234·2—233·8 za 1 m^3 po . . . . . K . . h słownie . . . .

z łomu „Jamna“ na plac składowy w km. 232·5 za 1 m^3 po . . . . . . K . . h słownie . . . .

z łomu „Ostra“ w km. 230·0 na plac składowy w km. 230·0 za 1 m^3 po . . . K . . h słownie . . . .

z łomu „Mamałyga“ na plac składowy w km. 232·2—231·0 za 1 m^3 po . . . . K słownie . . . .

Warunki licytacyjne znam (my) dokładnie i poddaję (my) się im bez żadnego zastrzeżenia.

Dołączam kwit c. k. Urzędu podatkowego w Stanisławowie na złożone wadyum. (albo: Jako wadyum dołączam (my) list gwarancyjny . . . .)

W . . . . dnia . . . marca 1914.

(Podpis i miejsce zamieszkania.)

L. cz. E. XVI. 5951/13 (6525 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Zivnostenska Banka filia we Lwowie odbędzie się dnia 9 czerwca 1914 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. XVI., licytacya realności obj. lwh. 1980/II. dz. pod lkons. 1501 2/4 przy ulicy Badenich 5, wraz z przynależnościami, składającemi się z podwójnych okien, drzwi, storów, windy żelaznej, muszli wodociągowych, lampki elektrycznej, kociołków, piecyków gazowych, wanny, kluczy i drzew palmowych.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest ocenioną z przynależytościami na 116.700 kor. 56 hal.

Najniższa cena wynosi 58 350 kor. 28 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XVI.

Lwów, dnia 11 marca 1914.

L. cz. E. 485/14 (3) (5612 2—3)

Edykt licytacyjny.

W sprawie egzekucyjnej Władysława Kosydarskiego z Krakowa, zastąpionego przez pełnomocnika dr. Krisego w Ropczycach, przeciwko Karolinie z Dobrowolskich Czechowskiej w Ropczycach, odbędzie się dnia 28 maja 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 10, na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacyjnych, licytacya realności:

a) lwh. 280,

b) lwh. 633,

c) lwh. 915 ks. gr. gm. kat. Ropczyce objętej, Władysława Kosydarskiego i Karoliny z Dobrowolskich Czechowskiej po połowie własnych, składających się z gruntów rolnych, oraz 2 budynków mieszkalnych, zabudowań gospodarczych, jak wozowni, stajni, stodoły, szopy, piwnicy, szpichlerza.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione razem z przynależytościami na kwotę 52.466 kor. 58 h.

Cena wywołania, oraz najniższa cena wynosi kwotę 52.466 kor. 58 hal., poniżej tej ceny przedaż nie przyjdzie do skutku.

Służebności i ciężary realne na zlicytować się mających realnościach przed wpisaniem nabywcy za właściciela zaintabulowane, przyjmie nabywca bez policzenia na cenę kupna.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przeglądnąć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Ropczyce, dnia 30 marca 1914.

L. cz. E. XVI. 1527/13 (6524 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Gal. Kasy oszczędności we Lwowie, odbędzie się dnia 29 maja 1914 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XVI., licytacya realności obj. lwh 1590/II. dż. lk. 1352 2/4 we Lwowie położona, wraz z przynależnościami, składającemi się z 23 okien, 5 drzwi, żelazna roleta, żelazne kratki w oknach, schody drewniane i 5 muszli wodociągowych.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 69.980 kor. 10 h., przynależności zaś na 800 kor.

Najniższa cena wynosi 34.590 kor. 05 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Sekcya I., Oddział XVI.

Lwów, dnia 30 stycznia 1914.

L. cz. E. V. 3820/12 (26) (6418 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Kasy pożyczkowej powiatowej w Drohobyczu odbędzie się dnia 29 maja 1914 o godz. 9 przed połndniem w biurze Nr. 78, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności objętej 1/2 lwh. 1102, 1131, 1132 i 1478 ks. gr. gm. Ułyczno.

Wartość szacunkowa 50.602 kor. 10 h.

Najniższa oferta 33.728 kor. 6 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki i wyciąg tabularny oglądać można codziennie w gddzinach urzędowych w biurze Nr. 78.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Drohobycz, dnia 3 kwietnia 1914.

L. cz. E. 53/14 (6433 3—3)

Edykt.

Dnia 18 maja 1914 godzina 9 rano odbędzie się licytacya całej realności lwh. 2, całej realności lwh. 30, oraz połowy lwh. 521 ks. gr. gm. Przyszowa.

Wartość szacunkowa wynosi łącznie 16.055 kor. 11 hal.

Najniższa oferta wynosi 10.703 kor. 42 hal.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w tut. sądzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Limanowa, dnia 16 marca 1914.

L. cz. E. 2661/13 (6) (6432 3—3)

Edykt.

Dnia 18 maja 1914 o godz. 9 odbędzie się licytacya połowy realności lwh. 418 gm. Mordarka.

Wartość szacunkowa wynosi 2533 kor.

Najniższa oferta 1688 kor. 66 h.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w tut. sądzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Limanowa, dnia 31 marca 1814.

L. cz. E. Nc. IV. 613/12 (37) (6397 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Maurycego Eichhorna odbędzie się celem zniesienia współwłasności w tutejszym sądzie w biurze 105, dnia 28 maja 1914 o godzinie 10 przed południem relicytacya dóbr tabularnych Tylka i Tylka Adwokacya objętych licz. w. h. 674, 675 księgi tabularnej przy tutejszym sądzie obwodowym prowadzonej wraz z przynależytościami, przyczem zauważa się, że nabywca powyższych dóbr nabędzie równocześnie na własność także realność lwh. 77 gm. Tylka ks. gr. sądu powiatowego w Krościenku obj. za tę samą cenę licytacyjną albowiem wszystkie trzy posiadłości stanowią jednolitą całość.

Najniższa oferta wynosi 100.000 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Prawa wierzycieli hipotecznych nie zostają sprzedażą w niczem naruszone.

Warunki licytacyjne odnoszące się do powyższych posiadłości i wyciągi tabularne mogą mający chęć kupna przejrzeć w godzinach urzędowych w tutejszym sądzie biuro Nr. 105.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 4 kwietnia 1914.

L. cz. E. V. 6991/13 (18) (6419 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Zygmunta Chajesa odbędzie się dnia 29 maja 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 79, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności objętej lwh. 771 i 1/2 lwh. 772 ks. gr. gminy Drohobycz Lisznia.

Wartość szacunkowa 118.784 kor.

Najniższa oferta 59.560 kor. 50 h.

Do realności lwh. 771 należą: studnia, sztachety, drzewa owocowe wartości 337 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki i wyciąg tabularny oglądać można codziennie w godzinach urzędowych, w biurze Nr. 81.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Drohobycz, dnia 8 kwietnia 1914.

L. cz. E.754/13 (6425 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa kredytowego w Jaworowie odbędzie się dnia 20 maja 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 9 podpisanego sądu licytacya:

1. 1/2 realności lwh. 4450 ks. gr. gm. Jaworów,

2. 1/2 realności lwh. 4101 ks. gr. gm. Jaworów z przynależnościami.

Nieruchomości te ocenione zostały:

ad 1. na 2702 kor. 50 h,

ad 2. na 600 kor.

Najniższa oferta wynosi:

ad 1. — 1351 kor. 25 h.,

ad 2. — 400 kor.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Jaworów, dnia 9 kwietnia 1914.

(6459 3—3)

Sądowa Hala Aukcyjna

we Lwowie ul. Sądowa l. 7, godziny urzędowe tylko w dnie powszednie od godz. 8 rano do 12 w południe i od 2 popołudniu do 6 wieczór — w sobotę od 3 do 8 wieczór.

Licytacye.

A. w Hali sądowej:

Czwartek, 23 kwietnia 1914 o godzinie 9 rano: rozmaite meble i sprzęty domowe, księgarnia.

Piątek, 24 kwietnia 1914 o godzinie 9 rano: rozmaite meble i sprzęty domowe, konfekcya damska, wyroby papierowe, książki, sztychy, skóra.

Sobota, 25 kwietnia 1914 o godzinie 4 po południu: rozmaite meble i sprzęty domowe, towary korzenne, urządzenie hotelowe, urządzenie drukarni, urządzenie domu spedycyjnego.

B. Poza halą sądową:

Środa, 22 kwietnia 1914 o godzinie 9 rano:

a) ul. Leona Sapiehy l. 26: drzewo, węgiel kamienny i węgiel w pakach;

b) ul. Wulka l. 70: krowy.

Czwartek, 23 kwietnia 1914 o godzinie 9 rano:

a) ul. Zamarstynowska l. 33: wóz, powozy;

b) ul. św. Marcina l. 22: konie, wozy ciężarowe;

c) ul. 3 Maja l. 15: kasa, biurko, lampy elektryczne, pająki, maszyna do pisania, urządzenie sklepowe.

Piątek, 24 kwietnia 1914 o godzinie 9 rano:

a) pasaż Hausmanna l. 2: kasa Wertheima, maszyna do pisania, prasa do stampilii, biurko etc;

b) ul. Żółkiewska l. 68: węgiel;

c) ul. Alembeków l. 5 i ul. Bema l. 23 b): deski i sprzęty domowe;

d) ul. Gródecka l. 35: urządzenie domowe, różne trunki, beczułki;

e) na targowicy miejskiej: trzy krowy;

f) ul. Janowska l. 107: konie i wozy;

g) o godzinie 10 rano ul. Na błonie l. 3: lokomobile, bormaszyna, kowadła, żelazo etc;

h) ul. Łukasińskiego l. 4: różne trunki i urządzenie kawiarni.

Sprzedać się mające rzeczy mogą być oglądane w sądowej Hali aukcyjnej oraz na miejscu przed licytacyą.

Sądowa Hala aukcyjna c. k. Sądu powiatowego, Sekcya I.,

Lwów, dnia 15 kwietnia 1914.

L. cz. E. 2193/13 (11) (5961)

Edykt.

Na żądanie Powiatowej Kasy oszczędności w Busku odbędzie się w sądzie niżej podpisanym sala Nr. 16 dnia 20 maja 1914 o godzinie 9 przed południem licytacya:

a) realności gruntowej w obszarze 12 ar. 52 m. wraz z budynkami gospodarczemi lwh. 892 gminy Jadowniki,

b) realności gruntowej w obszarze 1 h. 56 ar. 38 m. lwh. 612 gm. Jadowniki i

c) realności gruntowej w obszarze 4 ar. 50 m. lwh. 641 gm. Jadowniki.

Cena szacunkowa realności wynosi:

ad a) lwh. 892 — 1128 kor.,

ad b) lwh. 612 — 4347 kor.,

ad c) lwh. 641 — 124 kor.

Najniższa oferta, poniżej której sprzedaż do skutku nie przyjdzie, wynosi:

ad a) przy realności lwh. 892 gm. Jodowniki 752 kor.,

ad b) przy realności lwh. 612 gm. Jodowniki 2898 kor.,

ad c) przy realności lwh. 641 gm. Jodowniki 82 kor. 66 h.

Odnośne akta przeglądać można w godzina urzędowych w tut sądzie, w biurze Nr. 16.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Brzesko, dnia 24 marca 1914.

L. cz. E. 1048/13 (14) (6559)

Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Jakóba Moszkowitza, odbędzie się dnia 28 kwietnia 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 2, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) cały lwh. 2856 ks. gr. Batiatycze,

b) cały lwh. 506 ks. gr. Batiatycze.

Wartość szacunkowa:

ad a) 1930 kor.,

ad b) 875 kor. 75 h.

Najniższa oferta wynosi:

ad a) 1286 kor. 02 h.,

ad b) 582 kor. 06 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy w Mostach wielkich jako sąd hipoteczny zanotuje wyznanie terminu licytacyjnego.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w oddziale kancelaryjnym Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Mosty wielkie, dnia 1 marca 1914.

L. cz. E. 538/14 (5) (6609)

Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Towarzystwa zaliczkowego w Chrzanowie, odbędzie się dnia 30 kwietnia 1914 o godzinie 9·30 przed południem w biurze Nr. 2, na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh. 148 ks. gr. Balin, gospodarstwo wiejskie.

Wartość szacunkowa wynosi 4568 kor. 95 h.

Najniższa oferta 3045 kor. 97 h.

Do realności powyższej należą następujące przynależności: połowa realności lwh. 268 gm. kat Balin oceniona na 223 koron, oraz dom i stodoła ocenione na 2500 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Chrzanów, dnia 27 marca 1914.

L. cz. E. 543/14 (5) (6610)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Towarzystwa zaliczkowego w Chrzanowie, odbędzie się dnia 7go maja 1914 o godz. 9 przed południem w biurze Nr. 2, licytacya realności lwh. 1556 ks. gr. Chrzanów, gospodarstwo wiejskie.

Wartość szacunkowa 5312 kor.

Najniższa oferta 3541 kor. 34 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Do realności powyższej należą następujące przynależności: dom wartości [illegible]500 kor., stodoła wartości 2000 kor., 45 metrów płotu wartości 45 kor. i wychodek wartości 10 kor., które to wartości wliczono już wyżej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Chrzanów, dnia 30 marca 1914.

L. cz. E. 855/13 (20) (6643 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy oszczędności wolnego król. miasta Sanoka, zastąpionej przez adw. dr. Slączkę w Sanoku, odbędzie się dnia 15

maja 1914 o godzinie 4 po południu w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 5, w Ustrzykach licytacya realności:

a) obj. lwh. 3 i

b) 4/6 części realności obj. lwh. 112 ks. gr. gm. kat. Ustrzyki.

Realność obj. lwh. 3 składa się z pbd. lk. 199 na której stoi dom drewniany w dobrym stanie ze stajnią, stajnia z drzewa miękkiego, oraz mały budynek służący za kancelaryę, z pgrnt. 108 stanowiący ogród, oraz pg. lk. 483 stanowiącej rolę.

Realność lwh. 112 składa się z pbud. lk. 205 na której stoi budynek mieszkalny, 2 szopy, komórka, stodoła, a ponadto z kilkunastu parcel gruntowych z których część ze względu na swe położenie użyte może być za parcele budowlane, zaś reszta za parcele gruntowe wraz z przynależytościami lwh. 3 a to parkanem i studnią, oraz lwh. 112, składającymi się również z parkanu i studni.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione wraz z przynależytościami a to:

ad a) lwh. 3 na 34.894 kor. 50 h.,

ad b) 4/6 części lwh. 112 na 18.643 koron.

Najniższa cena wynosi:

ad a) lwh. 3 — 17.447 kor. 25 h.,

ad b) 4/6 części lwh. 112 — 9321 kor. 50 h.

Poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny protokoły oceneniai t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć w godzinach urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Ustrzyki, dnia 2 kwietnia 1914.

L. cz. E. 3539/13 (5) (6548)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Galicyjskiego Funduszu krajowego odbędzie się dnia 11 maja 1914 o godz. 10 przed południem w sądzie tutejszym w biurze Nr. 26 publiczna licytacya na zasadzie warunków licytacyjnych, zatwierdzonych uchwałą z dnia 21 marca 1914 L. cz. E. 3539/13 (4).

Przedmiot licytacyi: wydzierżawienie przemysłu gospodnio-szynkarskiego w Brzeżanach przysługującego Franciszkowi Białogórskiemu na podstawie koncesyi c. k. starostwa w Brzeżanach jako władzy przemysłowej z dnia 12 grudnia 1910 L. 46.361.

Czas dzierżawy: jeden rok.

Cena wywołania 220 kor. rocznie.

Poniżej tej ceny wydzierżawienie nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne można przeglądać w niżej podpisanym biurze Nr. 26 w godzinach urzędowych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Brzeżany, dnia 24 marca 1914.

L. cz. E. 5140/13 (6627)

Edykt licytacyjny.

Dnia 24 kwietnia 1914 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym licytacya:

I. 1/6 części realności lwh. 54 gm. Krysowice,

II. 3/24 części realności lwh. 203 gm. Krysowice,

III. 13/84 i 10/60 z 6/84 i 4/24 z 13/84 i 4/24 z 10/60 z 6/84 części realności lwh. 87 gm. Krysowice wraz z przynależnościami, składającemi się z pary koni.

Nieruchomości zostały ocenione:

ad I. na 1409 kor. 50 hal.,

ad II. na 233 kor. 25 hal.,

ad III. na 869 kor. 75 hal.,

przynależności na 393 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad I. 940 kor.,

ad II. 156 kor.,

ad III. 580 kor.,

przynależności 263 kor.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Mościska, dnia 6 marca 1914.

L. cz. E. 2173/13 (6624)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Firmy M. Mayer przedtem M. & B. Mayer w Stanisławowie odbędzie się dnia 25 kwietnia 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 4, na zasadnie już zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) lwh. 161 i 222ks. gr. Iwanie puste, role,

b) lwh. 400 ks. gr. Iwanie puste, rola,

c) lwh. 417 ks. gr. Iwanie puste, rola,

d) lwh. 545 ks. gr. Iwanie puste, ogród.

Wartość szacunkowa:

ad a) 3400 kor.,

ad b) 600 kor.,

ad c) 300 kor.,

ad d) 300 kor.

Najniższa oferta:

ad a) 2337 kor. 34 h.,

ad b) 400 kor.,

ad c) 533 kor. 23 h.,

ad d) 200 kor.

Do realności lwh. 161 i 222 ks. gr. Iwanie puste należą następujące przynależności: parkan, oszacowane na 106 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Koszta wniosku oznacza się na 8 kor. 15 hal. jako dalsze koszta egzek.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Mielnica, dnia 17 marca 1914.

L. cz. E. 495/14 (5) (6554)

Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Towarzystwa zaliczkowego w Chrzanowie, odbędzie się dnia 30 kwietnia 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 2, na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) całej lwh. 61 ks. gr. Chrzanów, realność miejska,

b) połowy lwh. 712 ks gr. Chrzanów, realność miejska,

c) połowy lwh. 1170 ks gr. Chrzanów, realność miejska.

Wartość szacunkowa:

ad a) 5054 kor. 70 h.,

ad b) 260 kor. 35 h.,

ad c) 180 kor. 15 h.

Najniższa oferta:

ad a) 3369 kor. 80 h.,

ad b) 173 kor 57 h.,

ad c) 120 kor. 10 h.

Do realności lwh. 61 ks. gr. Chrzanów należą następujące przynależności: dom drewniany, stajnia, wychodek, chlewik, komórka i ganek, których wartość 2905 kor. uwzględniono jak wyżej.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Chrzanów, dnia 27 marca 1914.

L. cz. E. 6436/13 (6564)

Strona zobowiązana: Emil Kriss, Wicia Kriss i Ołeksa Bobecki w Nosowie.

Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Instytutu komercyalno-kredytowego w Podhajcach odbędzie się dnia 1 maja 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 4, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) lwh. 1046 ks. gr. Nosów, cała realność,

b) lwh. 999 ks. gr. Nosów, cała realność.

Wartość szacunkowa:

ad a) 21.453 kor.,

ad b) 13.963 kor.

Najniższa oferta:

ad a) 14.831 kor. $6^{1}/_{2}$ hal.,

ad b) 9461 kor. 32 hal.

Do realności lwh. 1046 ks. gr. gminy Nosów należą następujące przynależności: 2 słupy, 1 metr ogrodzenia, pół bramy sztachetowej, 2 metry starych sztachet, 24 drzew, kilka krzaków agrestu, 9 metrów sztachet, 2 kupy nawozu około 20 fur, 1 koń. 1 klacz, 1 wóz żelazny, 1 sanie kute, 2 brony, 1 radło, 1 młynek rafowy, 3 stożki słomy i słoma w stodole i w stajniach około 18 fur, 1 pług żelazny wraz z kołami, żłób w stajni dla bydła, żłób w stajni końskiej, drabiny w stajni dla bydła, drabina w stajni końskiej, para szlei wraz z powrozami, 2 kantary z łańcuchami, para lejc i 1 para naszelników, oszacowane łącznie na kwotę 793 kor. 60 hal.

Do realności lwh. 999 gminy Nosów należą następujące przynależności: 3 żłoby w stajni, 2 drabiny, brama, 2 furtki, 92 metrów sztachet, 31 metrów żywopłotu, 30 metrów parkanu, 22 drzew, 2 brony, 1 pług wraz z kołami, 1 sanie, 1 sieczkarnia i 1 kupa około 50 fur nawozu, oszacowane łącznie na kwotę 229 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Podhajce, dnia 26 marca 1914.

L. cz. E. 5603/13 (5) (6331)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Zakładu kredytowego w Rawie, odbędzie się dnia 11 maja 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie tut. w biurze Nr. 3, licytacya:

a) 1/6 części realności lwh. 320 i

b) 1/6 części realności lwh. 2217, składającemi się z płonów i drzew.

Nieruchomości, które stanowią gospodarstwo wiejskie z zabudowaniami mieszkalnemi i gospodarczemi, wystawione na licytacyę są ocenione:

ad a) na 469 kor. 49 h.,

przynależności zaś na 1 kor. 66 h.,

ad b) na 1039 kor. 50 h.,

przynależności zaś na 25 kor.

Najniższa cena wywołania wynosi:

ad a) 313 kor.,

ad b) 693 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceneniai t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tut., w biurze Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Rawa, dnia 13 marca 1914.

L. cz. 4166/13 (7) (6334)

Edykt

Dnia 26 maja 1914 o godz. 8 rano odbędzie się publiczna licytacya realności:

a) połowy lwh. 468 i

b) połowy lwh. 469.

Wartość szacunkowa:

ad a) połowy realności lwh. 468 — 230 kor.,

ad b) połowy realności lwh. 469 — 85 kor.

Najniższa oferta wynosi:

ad a) odnośnie do połowy realności lwh. 168 — 166 kor. 67 h.,

ad b) odnośnie do połowy realności lwh. 469 — 60 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przeglądnąć można w sądzie tut. w godzinach urzędowych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Tłumacz, dnia 18 marca 1914.

L. cz. E. 3580/13 (6572)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Christ Schütza, fabrykanta w Wiedniu, przez adw. dr. M. Aberbacha w Drohobyczu, odbędzie się dnia 6 maja 1914 o godz. 9 przed południem w biurze Nr. III. w sądzie tut., licytacya 1/7 części realności lwh. 489 gm. Uhnów-Zastawie.

Wartość szacunkowa wynosi 2285 kor. 71 h.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi kwotę 1142 kor. 86 h.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. III.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. III.

Uhnów, dnia 30 marca 1914.

L. cz. E. 1302/13 (6) (6563)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Józefa Raucha w Obertynie, odbędzie się dnia 30 kwietnia 1914 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7, licytacya połowy z jednej czwartej części realności obj. lwh. 289 ks. gr. gm. kat. Żuków.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1187 kor. 50 h.

Najniższa cena wynosi 791 kor. 66 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceneniai t. d.) może każdy, mający chęć kupna przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza relicytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadomione będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Obertyn, dnia 27 lutego 1914.

L. cz. E. 2598/13 4 (6617)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Banku krajowego król. Galicyi i Lodomeryi we Lwowie, odbędzie się dnia 7 maja 1914 o godzinie 11 przed południem w biurze Nr. 19, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności obj. wyk. hip. l 1267 ks. gr. gm. Kamionka strum. składającej się pb. 895, 896 budynki gosp. i dom, pgr. 4088, 4089, 4090 ogrody, pgr. 4091, 4092 role. 4093 pastwisko, 4094/1, 5394, 5395, 5396 i 4094/2 role.

Wartość szacunkowa 3497 kor. 50 h.

Najniższa oferta 2331 kor. 66 h.

Do realności tej należą przynależności drzewa owocowe, inwentarz żywy i martwy i zboże oszacowane na 297 kor. 50 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w kancelaryi Nr. 31.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Kamionka str., dnia 28 marca 1914.

L. cz. E. 20,14 (8) (6590 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Maryi z Arztów Głębockiej odbędzie się dnia 4 czerwca 1914 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 105 licytacya dóbr tab. lwh. 153 Mogilno ks. tab. c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu.

Nieruchomość ta jest oceniona na 95 544 kor. 31 hal.

Najniższa cena wynosi 62.596 kor. 20 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 115.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 4 kwietnia 1914.

L. cz. E. 2154/13 (6629)

Edykt licytacyjny.

Dnia 12 maja 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie tutejszym w biurze Nr. 5 odbędzie się licytacya:

1. 9/30 z 1/3 części realności lwh 165 gm. Mistyce,

2. 9/30 z 1/6 części realności lwh. 188 gm. Mistyce.

Nieruchomości te zostały ocenione:

1. na 871 kor. 36 h.,

2. na 2 kor.

Najniższa ofertawynosi:

1. 582 kor.

2. 1 kor. 33 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Mościska, dnia 3 kwietnia 1914.

L. cz. E. I. 5506/13 (6662)

Edykt.

Dnia 30 kwietnia 1914 o godz. 9 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie sala Nr. 3, licytacya realności:

a) realności lwh. 910,

b) realności lwh. 914, gm. Chlebiczyn leśny, oceniona:

ad a) na 594 kor.,

ad b) na 72 kor.

Najniższa cena:

a) 396 kor.,

b) 48 k.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenty są wyłożone do wglądu w kancelaryi oddziału I.

Zarzut niedopuszczalności licytacyi musi być ogłoszonym najpóźniej przy licytacyi.

Osoby mieszkające po za okręgiem tut. sądu, które na powyższej nieruchomości mają już lub nabędą pewne prawa albo ciężary, o ile nie wskażą pełnomocnika dla doręczeń tu zamieszkałego, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania licytacyjnego jedynie przez ogłoszenie na tablicy sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Kołomyja, dnia 27 marca 1914.

L. cz. E. I. 4078/13 (6) (6661)

Edykt.

Dnia 28 kwietnia 1914 o godzinie 9 przed południem, odbędzie się w sądzie tutejszym w sali Nr. 3, licytacya realności lwh. 1044 gm. Kornicz, oceniona na 1750 kor.

Najniższa cena 1166 kr. 66 h.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenty są wyłożone do wglądu w kancelaryi oddziału I.

Zarzut niedopuszczalności licytacyi musi być ogłoszonym najpóźniej przy licytacyi.

Osoby mieszkające po za okręgiem tut. sądu, które na powyższej nieruchomości mają już lub nabędą pewne prawa albo ciężary, — o ile nie wskażą pełnomocnika dla doręczeń tu zamieszkałego, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania licytacyjnego jedynie przez ogłoszenie na tablicy sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Kołomyja, 13 marca 1914.

L. cz. E. XI. 372/13 (6667)

E d y k t.

Dnia 29 kwietnia 1914 o g dzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym sala Nr. 2, licytacya realności lwh. 70 gm. Werbiąż wyżny oceniona na 467 kor. 60 h.

Najniższa oferta 311 kor. 72 h.

i realności lwh. 204 ks gr. gm. Werbiąż wyżny, oceniona na 3717 kor. 60 h.

Najniższa oferta 2478 kor. 40 h.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenty są włożone do wglądu w kancelaryi Oddziału I.

Zarzut niedopuszczalności licytacyi musi być zgłoszonym najpóźniej przy licyt cyi.

Osoby mieszkające poza okręgiem tut. sądu, które na powyższej nieruchomości mają już lub nabędą pewne prawa albo ciężary o ile nie wskażą pełnomocnika dla doręczeń tu zamieszkałego zawiadomiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania licytacyjnego jedynie przez ogłoszenie na tablicy sądowej

C. k. Sąd powiatowy.

Kołomyja, 15 marca 1914.

L. cz. E. XI. 5491/13 (6663)

E d y k t

Dnia 1 maja 1914 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym w sali Nr. 2, licytacya całej realności lwh. 689 ks. gr. dla II. dziel. miasta Kołomyi, oceniona na 9974 kor.

Najniższa cena 6649 kor. 34 h.

Warunki licytacyjne i odn szące się do tej nieruchomości dokumenty są wyłożone do wglądu w kancelaryi oddziału XI.

Zarzut niedopuszczalności licytacyi musi być ogłoszonym najpóźniej przy licytacyi.

Osoby mieszkające po za okręgiem tut. sądu, które na powyższej nieruchomości mają już lub nabędą pewne prawa albo ciężary, — o ile nie wskażą pełnomocnika dla doręczeń tu zamieszkałego, zawiadomiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania licytacyjnego jedynie przez ogłoszenie na tablicy sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Kołomyja, dnia 11 marca 1914.

L. cz. E. 532/14 (6547)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Hersza Judy Narola odbędzie się dnia 28 kwietnia 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 3, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya 1/4 części realności objętej lwh. 1099 ks. grunt. gminy Brzeżany, składającej się z kamienicy piętrowej oszacowanej na 9220 kor. 40 h.

Najniższa oferta wynosi 4610 kor. 20 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Brzeżany, dnia 13 marca 1914.

L. cz. E. 276/14 (6635)

Edykt licytacyjny.

Dnia 29 kwietnia 1914 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie Oddział X. publiczna licytacya na wydzierżawienie koncesyi szynkarskiej wykonywanej w Hołhoczach.

Cena wywołania, która stanowi jednoroczny czynsz dzierżawny, wynosi 80 kor.

Warunki licytacyjne może każdy chęć kupna mający przejrzeć w czassie godzin urzędowych w tutejszym sądzie Oddział X.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział X.

Podhajce, dnia 15 kwietnia 1914.

L. cz. E. 4476 13 (6628)

Edykt licytacyjny.

Dnia 5 maj maja 1914 o godzinie 9 przed południem, w sądzie tutejszym w biurze Nr. 5 odbędzie się licytacya:

a) całej realności lwh. 59 gm. Krysowice,

b) 2/9 części realności lwh. 66 gminy Krysowice,

c) całej realności lwh. 254 gm. Krysowice.

Nieruchomości te zostały ocenione:

ad a) na 16.777 kor.,

ad b) na 190 kor. 93 h,

ad c) na 1691 kor.

Najniższa oferta wynosi:

ad a) 11.184 kor. 66 h.,

ad b) 127 kor. 28 h.,

ad c) 1127 kor 32 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Mościska, dnia 3 kwietnia 1914.

L. cz. E. 4059/13 (6638)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Abrahama Arona Wietschnera odbędzie się dnia 28 kwietnia 1914 o godzinie 9 przed południem, w biurze Nr. 21 II. p. na zasadzie warunków, które się zatwierdza licytacya następujących realności:

a) lwh. 890 ks. gr. Hołowecko 1/6 część realności,

b) lwh. 817 ks. gr. Hołowecko 1/6 część realności.

Wartość szacunkowa:

ad a) 1521 kor 87 h.,

ad b) 107 kor. 88 h.

Najniższa oferta:

ad a) 1015 kor.,

ad b) 72 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy Oddział V.

Stary Sambor, dnia 19 marca 1914.

L. cz. E. VII 109/14 (5) (6551)

Edykt licytacyjny

Dnia 6 maja 1914 r. o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4, licytacya realności lwh. 367 gm. Wola rzędzińska.

Nieruchomość ta oceniona została na 1250 kor.

Najniższa oferta wynosi 832 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Tarnów, 28 marca 1914.

L. cz. E. 1979/13 (4) (6645 1—2)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Chaima Schüsska syna Eisika w Żabiu odbędzie się dnia 8 maja 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 8 w Żabiu licytacya realności obj. lwh. 126 gm. Żabie.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 2668 kor.

Najniższa cena wynosi 1778 kor. 67 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem zatwierdza się i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tab., wyciąg katastralny, protokoły oceniena i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Żabie, dnia 24 marca 1914.

L. cz. E. 4291/13 (6503)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Izaka Zlatkesa w Rozdole, odbędzie się dnia 27 maja 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 7, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) lwh. 141 ks. gr. Czernica 1/4 część składająca się z bud. 38, na któ ej stoi dom mieszkalny, stajnia i stodoła i pgrt. 157/1, 395, 1040, 1297 i 633

b) lwh. 155 ks. gr. Czernica 5/6 części składającej się z pgr. 157/2.

Wartość szacunkowa:

ad a) 1064 kor.,

ad b) 166 kor. 70 h.

Najniższa oferta:

ad a) 709 kor. 32 h.,

ad b) 111 kor. 12 h.

Do realności lwh. 131 ks. gr. Czernica należą następujące przynależności: płot sztachetowy i parkan i 4 sztuk drzew oszacowane na 34 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. II.

Mikołajów, dnia 3 kwietnia 1914.

L. cz. E. 4046/13 (6697)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Towarzystwa handlowego w Mielcu odbędzie się dnia 23 kwietnia 1914 o godz. 9 przed południem, w biurze Nr. 28, na zasadzie zatwierdzonych warnków licytacya następujących realności:

a) 1/2 części realności lwh. 211 gm. Brzyście składającej się z parc. gr. lk. 403/3 404/6, 405/7, 413/7, 422/6 o powierzchni 1 ha. 71 a. 90 m. kw. oszacowanej na 1950 kor.

Najniższa oferta 1300 kor.

b) 1/2 części realności lwh. 222 gm. Brzyście składającej się z parc. gr. lk. 50/57 o powierzchni 19 a. 73 m. kw. oszacowanej na 250 kor.

Najniższa oferta 167 kor.

c) 1/2 części realności lwh. 251 gm. Brzyście i 1/2 części realności lwh. 252 gm. Brzyście składających się z parc. gr. lk. 50/33, 50/34, 50/59 o powierzchni 1 ha. 43 a. 29 m. kw. oszacowanej na 515 kor. 37 h.

Najniższa oferta 344 kor.

d) realności lwh. 224 gm. Borki nizińskie składającej się z parc. gr. lk. 694/8 o powierzchni 1 ha. 11 a. 82 m. kw. oszacowanej na 3109 kor.

Najniższa oferta 2073 kor.

Do realności lwh. 211, 222, 251, 252 ks. gr. gm. Brzyście i do realności lwh. 224 gm. Borki nie należą żadne przynależności.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k Sąd powiatowy, Oddział IV.

Mielec, dnia 5 marca 1914.

L. cz. E. 2205/13 (6673)

Edykt licytacyjny.

Dnia 21 kwietnia 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 19, odbędzie się licytacya 1/4 części realności lwh. 211 gminy Kozy, składającej się z przeszło dwóch morgów gruntu i domu

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 2654 kor.

Najniższa cena wynosi 1770 kor.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Biała, dnia 10 marca 1914.

L. cz. E. 1402/13 (6698)

Strona zobowiązana Franciszka 2-o Maciej.

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Szymona Haara, odbędzie się dnia 23 kwietnia 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr.11 na zasadzie niniejszem zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) lwh. 59 ks. gr. Nisko, grunta uprawne,

b) lwh. 718 ks. gr. Nisko, plac budowlany i budynek mieszkalny, oraz stajnie,

c) lwh. 975 ks. gr. Nisko, grunta.

Wartość szacunkowa wynosi:

ad a) 3630 kor.,

ad b) 4942 kor.,

ad c) 5422 kor.

Najniższa oferta:

ad a) 2420 kor.,

ad b) 3294 kor. 66 h.,

ad c) 3714 kor. 66 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Nisko, dnia 9 marca 1914.

L. cz. E. 5248/13 (6606)

W sądzie tutejszym odbędzie się dnia 12 maja 1914, godzina 10 przed południem, biuro Nr. 3, licytacya realności:

1. lwh. 823 gm. Dobropole, składającej się z parc. bud. obszaru 363 s², na której stoi dom z cegły o sieni i 2 izbach kryty słomą, budynek gospodarczy mieszczący stodołę i chlewu, piwnicę i parcelę grunt. stanowiącą 1664 s² ogrodu, 1 morg 992 s² roli i 566 s² łąki,

2. lwh. 1409 gm. Dobropole, składającej się z parcel grunt. obszaru przeszło 28 i pół morgów roli i około 3 morgów łąki,

3. 1/2 lwh. 1407 gm Dobropole, która to połowa obejmuje $14^1/_{11}$ morgów roli i około pół morga łąki.

Wartość szacunkowa:

ad 1. na kwotę 1495 kor.,

ad 2. na kwotę 3485 kor,

ad 3. na kwotę 3422 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi:

ad 1. kwotę 1010 kor.,

ad 2. kwotę 2323 kor. 33 hal.,

ad 3. kwotę 2281 kor. 67 hal.

Odnośne akta przejrzeć można w tut. sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Buczacz, 2 kwietnia 1914

L. cz. E. 11.828/13 (3) (6689)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Towarzystwa zaliczkowego w Kałuszu, odbędzie się dnia 24 kwietnia 1914 o godz. 8 przed południem w biurze Nr. 4, na zasadzie obecnie zawierdzonych warunków licytacya realności lwh. 57 ks. gr. gm. Bereźnica szlachecka, role, łąki, las i pastwisko.

Wartość szacunkowa 4500 kor.

Najniższa oferta 3746 kor. 66 h.

Do realności lwh. 57 ks. gr. gminy Bereźnica należą następujące przynależności: drzewa owocowe i drzewa w lesie, oszacowane na 1120 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne oraz odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły, ocenienie i t. d) może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Oddziału Nr. V.

Takie prawa, wobec których, niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić w sądzie najpóźniej na wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacyi, inaczej pretensye tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kałusz, dnia 24 marca 1914.

L. cz. E 3217/13 (7) (6703)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Dnia 23 kwietnia 1914 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. II. na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh. 15 ks. gr. Siółko, rola 34 a. 42 m.

Wartość szacunkowa 667 kor.

Najniższa cena wynosi 444 kor. 66 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Wojniłów, dnia 11 marca 1914.

Ч. сп. Е. I. 4356/13 (6) (6666)

Дня 28 цьвітня 1914 о годині 10 перед полуднем відбуде ся в тут. суді сали ч. 3 переторг реальностий: 1. вик гіп. ч. 14, 2. 357, 3. половина 637 і 4. 2/8 части вик. гіп. ч. 70 громади кат. Пядикі оцінені:

ad 1. на 350 кор. 18 сот.,

2. на 2108 кор.,

3. на 150 кор. 55 сот.,

4. на 7 кор.

Найнизша ціна:

ad 1. 233 кор. 44 сот.,

2. 1405 кор. 32 сот.,

3. 100 кор. 32 сот.,

4. 4 кор. 60 сот.

Ліцитацийні услівя відносячі ся до тої недвижимости грамоти суть вилоҗені до вгляду в канцелярії відділу I.

Закид недопускаємости переторгу мусить бути зголошений найпізнїйше при переторзї.

Особи мешкаючі поза округом тут. суду котрі на повисшій недвижимости не мають або набудуть певні права або тягарі о скільки не вкажуть повновластника для доручень тут. замешкалого, будуть повідомлені о дальших подіях того переторгового поступованя виключно через оповіщене на судовій таблиці.

Ц. к. Суд повітовий.

Коломия, 9 марта 1914.

Ч. сп. 1668/13 (9) (6641)

Оголошенє переторгу.

Дня 22 цьвітня 1914 о годині 9 перед полуднем в низше означенім суді, комната ч. II, відбуде ся переторг посілости вгч. 511 гр. Сївка, ролї, луки 2 г. 35 в. 90 м².

Продати ся мaюча недвижимість є оцїнена на 2500 кор.

Найнизша подача виносить 1666 кор. 67 сот. понизше тої квоти не відбуде ся продаж

Условия переторгу і грамоти, відносячі ся до недвижимости могуть ті, що мають охоту куповати, переглянути в низше означенім суді, комната ч. II. підчас годин урядових.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ II.

Войнилів, дня 11 марта 1914.

L. cz. E. X. 4239/13 (8) (6171)

Edykt licytacyjny.

Dnia 25 maja 1914 o godz. 10 przed południem w biurze Nr. 140 odbędzie się licytacya w gminie Komarów położonych:

a) połowy realności lwh. 71,

b) całej realności lwh. 179.

Cena szacunkowa wynosi:

ad a) 3910 kor.,

ad b) 200 kor.

Najniższa oferta, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi:

ad a) 2606 kor. 33 h.,

ad b) 133 kor. 33 h.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do sprzedać się mających realności dokumenty można przejrzeć w oddziale kancelaryjnym tutejszego sądu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział X.

Stryj, dnia 24 marca 1914.

L. cz. E. 2549 13 (7) (6642)

Edykt licytacyjny.

Odbędzie się dnia 22 kwietnia 1914 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. II.

1. licytacya realności lwh. 1024 gm. Tomaszowce, łąka 66 a. 25 m.,

2. licytacya realności lwh. 240 gm. Tomaszowce, rola 24 a. 28 m.,

3. licytacya realności lwh. 302 gm. Tomaszowce, rola 26 a. 40 m.,

4. licytacya połowy realności lwh. 1682 gm Tomaszowce, pb. 9 a. 89 m. łąki, ogrodu 1 h. 12 a. 80 m. chata, stodoła, szopa, stajnia, karmnik, studnia wraz z przynależnościami, składającemi się z studni betonowej, jasiona, jodły i 17 drzew owocowych.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione:
1. 400 kor.,
2. 200 kor.,
3. 350 kor.,
4. 1985 kor., przynależności zaś na 193 kor.

Najniższa cena wynosi:
ad 1. 266 kor. 66 h.,
ad 2. 133 kor. 32 h.,
ad 3. 233 kor. 32 h.,
ad 4. 1452 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. II.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Wojniłów, dnia 11 marca 1914.

L. cz. E. 283/14 (5) (6320)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Fedora Tymofija syna Andrija, gospodarza w Stopczatowie, odbędzie się dnia 26 maja 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 7, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh. 741 ks. gr. Stopczatów, pbud. 434 pgr. 1092/2, 1093/2.

Wartość szacunkowa 1120 kor.

Najniższa oferta 773 kor.

Do realności lwh. 741 ks. gr. Stopczatów należą następujące przynależności: płot, 2 śliwki i czereśnie, oszacowane na 40 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Jabłonów, dnia 9 kwietnia 1914.

L. cz. E. 5194/12 (50) (6581 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Galic. Kasy oszczędności we Lwowie odbędzie się dnia 26 maja 1914 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. XVI. licytacya realności obj. lwh. 371/III. gm. m. Lwowa lkons. 459$^3/_4$ położona we Mwowie przy ul. Zamkowej 8, wraz z przynależnościami bliżej w protokole opisania i ocenienia z 5/4 1913 E. XVI. 5194/12 6 opisane.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 115.121 kor. 91 h., przynależności zaś na 2230 kor.

Najniższa cena wynosi: 57 560 kor. 96 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy Sekcya I.,
Oddział XVI.
Lwów, dnia 6 kwietnia 1914.

L. cz. E. 3215/13 (5) (6640)

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Dnia 22 kwietnia 1914 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. II., na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:
a) lwh. 407, ks. gr. Tomaszowce, egrodu roli 58 a. 0 m.,
b) lwh. 442, ks. gr. Tomaszowce, pb. 3 a. 31 m. pastwiska 4 a. 47 m. chata.

Wartość szacunkowa:
ad a) 1059 kor.,
ad b) 475 kor.

Najniższa oferta:
ad a) 706 kor.,
ad b) 316 kor. 67 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Wojniłów, dnia 11 marca 1914.

L. cz, E. 864/14 5 (6553)

Edykt licytacyjny.

Dnia 22 kwietnia 1914 o godzinie 7·30 przed południem sprzeda się przez publiczną licytacyę następujące przedmioty: Przymusowe wydzierżawienie przemysłu gospodnioszynkarskiego na przeciąg jednego roku z inwentarzem lub bez inwentarza w Trzebini mieście pod Nr. d. 94.

Sprzedaż rozpocznie się w pół godziny po czasie wyżej oznaczonym.

W międzyczasie można obejrzeć przedmioty wystawione na wydzierżawienie.

Oferenci przystępujący do licytacyi mają złożyć wadyum w kwocie 200 kor.

C. k. Sąd powiatowy w Chrzanowie.

G. Zl. E. 6390/13 (6) (6608)

Versteigerungsedikt und Aufforderung zur Anmeldung.

Am 28 April 1914 vorm. 9 Uhr bei diesem Gerichte, Zimmer Nr. 17 auf Grund der hiemit genehmigten Bedingungen die Versteigerung Liegenschaften statt:

Ein.-Zahl 602 Grundbuch Brzozdowce, Eine unausgeschiedene Hälfte einer aus der Bz. 67 bestehenden Realität.

Schätzwert 4290 K.

Geringstes Gebot 2860 K.

Unter dem geringsten Gebote findet ein Verkauf nicht statt.

K. k. Berizksgericht, Abt. II.
Chodorów, am 16 März 1914.

L. cz. E. 7516/13 (6565)

Strona zobowiązana: Niewiadomy z miejsca pobytu Jan Szewczuk do rąk kuratora Edmunda Handowskiego w Haliczu.

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Włodzimierza Janowicza w Haliczu odbędzie się dnia 1 maja 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 4, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności:

lwh. 431 ks. gr. Horożanka, cała realność.

Wartość szacunkowa:
750 kor.

Najniższa oferta:
500 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Podhajce, dnia 26 marca 1914

L. cz. E. 249/13 (7) (6644 1—3)

Na żądanie Jana Berdela syna Stanisława w Lalinie odbędzie się dnia 6 maja 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 5 w Ustrzykach licytacya 1/3 część realności lwh. 2 ks. gr. gm. kat. Solina składającej się z parceli bud. i kilku parcel grunt. wraz z przynależnościami.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 820 kor. wraz z przynależnościami.

Najniższa cena wynosi 546 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tab., wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

C. k. Sąd powiatowy Oddział III.
Ustrzyki, dnia 25 marca 1914.

L. cz. E. VII 187/14 (4) (6550)

Edykt licytacyjny.

Dnia 6 maja 1914 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4 licytacya realności lwh. 50 gm. Bobrowniki małe.

Nieruchomość ta oceniona została na 11.260 kor. 48 hal.

Najniższa oferta wynosi 7507 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Tarnów, dnia 2 kwietnia 1914.

L. cz. E. 1773/13 (3) (6568 1—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 23 kwietnia 1914 o godzinie 11 przed południem sprzedane będą w Podliskach 38 krów i młocarnia lokomobilowa.

Przedmioty te można oglądać dnia 23 kwietnia 1914 między 10 a 11 godziną przed południem.

C. k. Sąd powiatowy.
Sądowa Wisznia, dnia 7 kwietnia 1914.

L. cz. E. 234/14 (4) (6557)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Powiatowego Towarzystwa w Husiatynie, odbędzie się dnia 7 maja 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 20, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności: lwh. 16 ks. gr. Uwisła z parc. bud. lkat. 41 i pgrt. lkat. 13/2 chata i ogród obszar 4 ar. 59 m.².

Wartość szacunkowa 834 kor.

Najniższa oferta 556 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w kancelaryi ts. Oddziału 20.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy Oddział II.
Kopyczyńce, dnia 28 marca 1914.

L. cz. E. 5540/13 (3) (6575)

Edykt licytacyjny.

Dnia 3 czerwca 1914 o godzinie 9 45 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19 odbędzie się licytacya:
a) realności obj. lwh. 50 gm. Kilichów tudzież
b) realności obj. lwh. 131 tejże gminy Jurko Korra Ili własnej s.kładającej się
ad a) z chaty, budynków gospod. i roli,
ad b) z roli.

Wartość nieruchomości wystawionej na licytacyę ustala się:
ad a) na 2145 kor. 35 h.,
ad b) na 1005 kor. 27 h.

Najniższa cena wynosi:
ad a) 1430 kor. 23 h.,
ad b) 670 kor. 18 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 21.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zabłotów, dnia 3 kwietnia 1914.

L. cz. E. 2485/13 (6) (6401)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jana Gofiyka odbędzie się dnia 27 maja 1914 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. IV. licytacya realności lwh. 53 gminy Zamarstynów miejski dom parterowy z podwórzem wraz z przynależnościami, składającemi się z parkanu z bramą.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 11.810 kor., przynależności zaś na 40 kor.

Najniższa cena wynosi 5950 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. IV.

C. k. Sąd powiatowy S. II.
Oddział IV.
Lwów, dnia 3 października 1913.

L. cz. E. 4743/13 (7) (6573)

Edykt licytacyjny.

Dnia 27 maja 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 10 odbędzie się licytacya realności obj. lwh. 560 gm. Zabłotów Hafri Nowak własnej składającej się z roli i łęgu.

Wartość nieruchomości wystawionej na licytacyę ustala się na 500 kor.

Najniższa cena wynosi 333 kor. 44 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wykażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zabłotów, dnia 1 marca 1914.

L. cz. E. 2832/13 (5) (6702)

Edykt licytacyjny.

Dnia 23 kwietnia 1914 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. II., odbędzie się licytacya lwh. 279 gm. Dubowica pb. 5 a. 75 m. ogrodu, 8 a. 84 m² roli, 20 a. 18 m.² dom mieszkalny, stajnia, stodoła, szopa.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 4310 kor.

Najniższa cena wynosi 2873 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. II.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Wojniłów, dnia 11 marca 1914.

Rozmaite obwieszczenia.

(6579 2—3)

Ogłoszenie.

Z początkiem kwietnia 1914 zakwestyonowano w tut. sądzie 3 konie, jako rzekomo z kradzieży pochodzące, a to:

1. klacz karogniadą, czteroletnią, większej miary, która w ostatnich czasach miała źrebię;

2. nieco niższą klacz, ciemnogniadą, sześcioletnią i mającą białą plamkę na czole;

3. od tej ostatniej ośmiomiesięczne źrebię, ciemnogniade, ma na czole, nosie białe plamki, oraz tylną nogę prawą poniżej kolana białą.

Ewentualny właściciel zechce się zgłosić po te konie w tutejszym sądzie do dni 15-tu.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IX.
Złoczów, dnia 17 kwietnia 1914.

L. XVII. 3324/3 (6584)

Ogłoszenie.

Przeciętna cena targowa mięsa wieprzowego w miesiącu marcu 1914, mająca służyć według §§ 48 i 52 ustawy z 6 sierpnia 1909 (Dz. p. p. Nr. 177) za podstawę do wymiaru odszkodowania ze Skarbu państwa za świnie rzeźne (Schlachtschweine) wybite z urzędu lub padłe wskutek zarządzonego z urzędu szczepienia w miesiącu kwietniu 1914, wynosi 1 kor. 54 hal. za kilogram.

Co się podaje do publicznej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 18 kwietnia 1914.

L. cz. C. II. 52/14 (1) (6614 1—3)

Edykt.

Przeciw Fruśce Słobodeckiej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Grzymałowie przez Darkę Onysków pozew o 400 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę na dzień 8 maja 1914.

Celem strzeżenia praw kurandki ustanawia się p. adwokata dr. Seretha w Grzymałowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kurandkę w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Grzymałów, dnia 23 marca 1914.

L. cz. C. II. 37/14 (1) (6613 1—3)

Edykt.

Przeciw Zachariemu Tennenbaum, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Grzymałowie przez Schabse Kornblüth, Mendla Schalit, firmę Dawid i Jakób Bartfeld w Tarnopolu, zastąpionych przez pełnomocnika adw. dr. Seretha w Grzymałowie pozew o uznanie opozycyi za uzasadnioną.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 15-go maja 1914, o godzinie 9 przed południem, w tut sądzie, biuro Nr. 5.

Celem strzeżenia praw Zacharyego Tennenbauma ustanawia się p. dr. Hermana Koflera w Grzymałowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Zacharyego Tennenbauma w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Grzymałów, dnia 8 kwietnia 1914.

L. cz. C. IV. 77/14 (1) (5795)

Edykt.

Przeciw Wolfowi Felder z Serednicy, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Ustrzykach przez Herscha Hechel z Ustrzyk pozew o 400 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została

audyencya do ustnej rozprawy na dzień 23 kwietnia 1914. o godz. 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw Wolfa Feldera ustanawia się p. dr. Dawida Reinera, adw w Ustrzykach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Wolfa Feldera w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Ustrzyki, dnia 25 marca 1914.

L. cz. C. I. 169/14 (2) (5364)

Edykt.

Przeciw Mikołajowi Jakubowskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Bursztynie przez Pawła Kuszta pozew o uznanie nieważności aktu działu i uznanie prawa służebności zpn.

Na podstawie pozwu wniesionego wyznaczono termin na dzień 23 kwietnia 1914, o godz. 8 przed południem.

Celem strzeżenia praw Mikołaja Jakubowskiego ustanawia się p. dr. Daniłowicza, adw. w Bursztynie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Mikołaja Jakubowskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Bursztyn, dnia 20 marca 1914.

L. cz. C. II. 146/14 (1) (6612)

Edykt.

Przeciw Janowi Kosarowi synowi Fecka, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach przez Marye Kosar w Radocynie pozew o 632 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznacza się termin do ustnej audyencyi na dzień 24 kwietnia 1914, o godz. 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw kuranda ustanawia się p. adw. dr. Sterna w Gorlicach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Gorlice, dnia 2 kwietnia 1914.

L. cz. C. I. 106/14 (1) (6208)

Edykt.

Przeciw Zuzannie Krowickiej z domu Grabowieckiej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu tutejszego w Tłustem przez Chaima Dreschera w Nyrkowie pozew o 622 kor. 40 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 24 kwietnia 1914, o godz. 11 przed południem, w tutejszym sądzie, sala Nr. 1.

Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się p. dr. Safira, adwokata w Tłustem, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kurandkę w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Tłuste, dnia 27 marca 1914.

L. cz. C. I. 152/14 (4943)

Edykt.

Przeciw Michałowi Binas, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Mikołajowie przez Martę Michajliszyn, gosp. w Drohowyżu pozew o wpis prawa własności zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 24 kwietnia 1914, o godzinie 9 przed południem, w sali Nr. 7.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu ustanawia się p. adwokata dr. Buxbauma w Mikołajowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie niewiadomego z miejsca pobytu Michała Binasa w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Mikołajów, dnia 15 marca 1914.

L. cz. C. XI. 134/14 (6687)

Edykt.

Przeciw nieobjętej masie spadkowej po śp Maryanie hr. Dzieduszyckim w Stańkowej wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Kałuszu przez adwokata dr. Golda w Kałuszu pozew o 749 kor. 55 hal. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 23 kwietnia 1914, o godz. 11 przed południem, biuro Nr. 4.

Celem strzeżenia praw pozwanej masy ustanawia się p. adwokata dr. Finkelsteina w Kałuszu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną masę w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.
Kałusz, dnia 18 kwietnia 1914.

L. cz. C. II. 132/14 (1) (6558)

Edykt.

Przeciw Piotrowi Burda, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Leżajsku przez Szymona Panka w Żołyni wsi pozew o 400 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 24 kwietnia 1914, o godz. 9 przed południem, biuro Nr. 6.

Celem strzeżenia praw Piotra Burdy ustanawia się p. Piotra Misia, wójta w Gwizdowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższego niewiadomego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Leżajsk, dnia 4 kwietnia 1914.

L. cz. C. I. 30/14 (3) (6134)

Edykt.

Przeciw Iwanowi Pełechatemu synowi Mikołaja z Magdalówki, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Skałacie przez Józefa Mormula z Magdalówki pozew o zniesienie współwłasności.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 24 kwietnia 1914, o godz. 9 przed południem, w tut. sądzie, biuro Nr. 5.

Celem strzeżenia praw Iwana Pełechatego syna Mikołaja ustanawia się p. dr. Arnolda Ehrlicha w Skałacie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Skałat, dnia 4 kwietnia 1914.

L. cz. C. I. 170/14 (6423)

Edykt.

Przeciw Janowi Baczyńskiemu Georgija, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Horodence przez Stefana Baczyńskiego z Serafiniec pozew o zapłatę kwoty 500kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 24 kwietnia 1914, o godz. 9 rano, biuro Nr. 24.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adwokata dr. Werbera w Horodence kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Horodenka, dnia 9 kwietnia 1914.

L. cz. C. I. 247/14 (1) (403)

Edykt.

Przeciw Wojciechowi Przednowek, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Cieszanowie przez Spółkę oszczędności i pożyczek w Narolu mieście pozew o 523 kor. 80 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 22 kwietnia 1914.

Celem strzeżenia praw Wojciecha Przednowka ustanawia się p. dr. Henryka Loebla, adwokata w Cieszanowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Wojciecha Przednowka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Cieszanów, dnia 23 marca 1914.

L. cz. C. I. 249/14 (1) (405)

Edykt.

Przeciw Michałowi Stępieniowi i Maryi z Zaborniaków Stępień, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Cieszanowie przez Spółkę oszczędności i pożyczek w Cieszanowie pozew o 384 kor. 03 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 22 kwietnia 1914, o godz. 10 przed południem.

Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się p. dr. Henryka Loebla, adwokata w Cieszanowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Cieszanów, dnia 23 marca 1914.

L. cz. C. XI. 47/13 (6669)

Edykt.

Jetti Kling w Kołomyi w sprawie, toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Kołomyi przeciw niej i Reginie Lichten o zezwolenie na wykreślenie prawa zastawu dla kwoty 315 kor. zpn. — ma być doręczony pozew z dnia 9 czerwca 1913 l. cz. C. XI 47/13, na który wyznaczono audyencyę na dzień 23 kwietnia 1914, o godzinie 9 rano, biuro 2.

Ponieważ niewiadomo, gdzie wtórpozwana Jetti Kling przebywa, ustanawia się dlań w celu strzeżenia jej praw kuratora w osobie p. dr. Scuteka, adw. w Kołomyi.

Tenże kurator zastępywać będzie Jettę Kling w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy.
Kołomyja, dnia 27 marca 1914.

L. cz. C. IV. 73/14 (4819)

Edykt.

Przeciw Iwanowi Hryniukowi w Korolówce, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tłumaczu pozew o uznanie i prawa własności zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 25 kwietnia 1914, o godzinie 9 przed południem, w tut. sądzie, sala Nr. 12.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Stanisława Orłowskiego w Tłumaczu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Tłumacz, dnia 24 kwietnia 1914.

L. cz. E. 1357/13 (6611)

Ustanowienie kuratora w postępowaniu licytacyjnem.

Strona egzekwująca: Eliasz i Amalia Blumenkranzowie w Tarnowie.

Strona zobowiązana: Wilhelm i Leopold Wegnerowie w Gorlicach o 1686 kor. zpn.

Uchwały z dnia 25 lutego 1914 l. cz. E. 1357/13 (27) nie można było doręczyć p. Wilhelmowi Wegnerowi z Gorlic, ponieważ miejsce pobytu tej osoby jest nieznane.

Dla strzeżenia jej praw ustanawia się kuratorem p. dr. Bolesława Przybylskiego w Gorlicach.

Ma on strzec także praw wszystkich innych osób interesowanych, którymby albo wcale nie można było doręczyć, albo też nie w należytym czasie tak powyższej uchwały, jak też jakiejkolwiek innej uchwały, w tem postępowaniu licytacyjnem później wydanej.

Obowiązkiem jego jest te osoby, dla których ustanowiono go kuratorem dopóty zastępować w postępowaniu licytacyjnem, dopóki one same się nie zgłoszą lub innego zastępcy sądowi nie wskażą lub też dopóki ich interes zastępstwa będzie wymagał.

C. k. Sąd krajowy. Oddział V.
Gorlice, dnia 2 kwietnia 1914.

(6649)

Ogłoszenie.

Na listę adwokatów zostali wpisani: pp. dr. Joachim Rappaport w Stryju, dr. Eugeniusz Reiter w Drohobyczu i Alfred Mielański w Borysławiu.

Z Wydziału Izby adwokatów.
Lwów, dnia 7 kwietnia 1914.

Upadłości.

L. cz. S. 3/12 i 4/12, 121 i 97 (6116 2—3)

Edykt.

W sprawie konkursowej Izaaka Markusa Rothmana i Chany z Borgmanów Rothmann wyznacza się audyencyę do powzięcia uchwał co do realizacyi majątku konkursowego na dzień 30 kwietnia 1914 o godzinie 11 rano w c. k. sądzie powiatowym w Drohobyczu, biuro Mr. 53.

C. k. Sąd powiatowy.
Drohobycz, dnia 2 kwietnia 1914.
Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 2/13 (138). (6536)

W sprawie konkursowej firmy „J. K. Jakubowskiego Wdowa właściciel Władysław Kocwa w Nowym Sączu“, celem zrealizowania wierzytelności masy w kwocie około 6000 koron w drodze ryczałtowej sprzedaży, wyznacza się audyencyę na dzień 30 kwietnia 1914 o godzinie 10 rano, na którą wzywa się strony interesowane.

C. k. Sąd obwodowy O. IV.
Nowy Sącz, d. 1 kwietnia 1914.

L. cz. S. 1/10 (40). (5813)

Uchwałą tego sądu z dnia 17 listopada 1910 l. czynności S. 1/0 (40) otworzony konkurs do majątku Cecylii Mastbaum w Nowym Targu, uznaje się po myśli § 189 ord. konkurs za ukończony. Zarazem uwalnia się z dotychczasowego urzędu komisarza konkursowego, zawiadowcę masy, zastępcę zawiadowcy masy i członków wydziału wierzycieli.

C. k. Sąd w powiatowy Nowym Targu wzywa się o zdjęcie z tablicy sądowej edyktu otwarcia konkursu, a wywieszenie przyległego obwieszczenia zniesienia konkursu.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 15 listopada 1913.

L. cz. S. 3 i 4/12 (26). (6542)

Uchwałą tego sądu z dnia 26 kwietnia 1912 l. cz. S. 3 i 4/12 otworzony konkurs do majątku Herza Franzosa i Feigi z Schorów owdowiałej Franzos, współwłaścicieli kantoru wymiany w Brodach uznaje się po myśli § 155, ord. konkurs, za ukończony.

C.k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Złoczów, dnia 24 marca 1914.

L. cz. S. 1/14 (7). (6345)

Ogłoszenie

W konkursie Związku wschodnio-galicyjskich wapienników, spółki z ograniczoną poręką w likwidacyi we Lwowie na wniosek wierzycieli, jawiących się na audyencyi wyborczej (zatwierdzono) zawiadowcą masy pana adwokata dr. Stanisława Zbyszewskiego, zastępcą zaś jego ustanowiono pana dr. Wilhelma Rosenberga, adwokata we Lwowie.

C. k. Sąd kraj. cyw. Oddział VII.
Lwów, dnia 27 marca 1914.

L. cz. S. 29/12 (6125)

W konkursie Salamona Hollenberga z Olchowca postanowił wydział wierzycieli, ażeby ogół wierzycieli rozstrzygnął, czy majątek nieruchomy i niezrealizowany jeszcze majątek ruchomy (wierzytelności) krydataryusza mają być sprzedane z wolnej ręki. Celem powzięcia uchwały w tym kierunku wyznacza się audyencye na dzień 24 kwietnia 1914 o godzinie 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Mielnicy w biurze Nr. 5.

Na tę audyencyę wzywa się wierzycieli konkursowych z tem nadmienieniem, że według § 256 ord. konkurs. tego, co na tej audyencyi po należytem zawiadomieniu będzie rozstrząsanem, ustalonem lub uchwalonem, nie mogą strony zaczepiać żadnym środkiem prawnym, opierającym się na tej przyczynie, że w rozprawie udziału nie brały lub brać nie mogły.

Mielnica, dnia 31 marca 1914.

Konkursa.

L. cz. Prez. 12.657 (6350 2—2)

Konkurs.

Konkurs na posadę asystenta kancelaryjnego w Sądzie obwodowym w Stanisławowie ogłoszony w Nr. 77 „Gazety Lwowskiej“, upływa z dniem 25 maja 1914.

Prezydyum c. k. wyższego sądu krajowego.
Lwów, dnia 10 kwietnia 1914.

L. cz. Prez. 254/14 (6) (6514 2—3)

W Sądzie tutejszym jest do objęcia z dniem 1 maja 1914 posada stałego pomocnika kancelaryjnego za normalnem wynagrodzeniem dziennem w kwocie 2 kor. 65 hal.

Podania o powyższą posadę należycie udokumentowane należy wnosić do tutejszego Naczelnictwa najpóźniej do dnia 24 kwietnia 1914.

Naczelnictwo c. k. Sądu powiatowego.
Rudki, dnia 16 kwietnia 1914.

L. cz. Prez. 7957 (6462 2—3)

Konkurs.

Przy Sądzie powiatowym a) w Oświęcimie, b) w Tarnobrzegu jest do obsadzenia posada sędziego.

Podania o powyższe lub przy innych sądach opróżnić się mogące posady sędziego wnosić należy w przepisanej drodze służbowej do dnia 7 maja 1914 do Prezydyum Sądu obwodowego ad a) w Wadowicach, ad b) w Rzeszowie.

Prezydyum Sądu krajowego wyższego.
Kraków, dnia 12 kwietnia 1914.

L. 8280. (6585 1—2)

W myśl postanowienia Wydziału krajowego z dnia 24 marca 1914 roku pod lw. 211.906 14 rozpisuje się niniejszem konkurs na 2 posady ordynaryuszy i 2 względnie więcej posad sekundaryuszy w krajowym Zakładzie dla obłąkanych w Kulparkowie.

Z posadą ordynaryusza połączone są następujące pobory:

a) płaca 2600 koron rocznie;

b) dodatek funkcyjny 1000 koron rocznie;

c) 3 dodatki pięcioletnie po 400 koron rocznie;

d) mieszkanie oświetlone i opalone,

względnie w razie braku mieszkania w Zakładzie relutum w kwocie 1200 koron rocznie.

Z posadą sekundaryusza łączą się następujące pobory:

a) płaca 1900 koron rocznie;

b) dodatek funkcyjny 1000 koron rocznie;

c) 3. dodatki pięcioletnie po 200 kor. rocznie;

d) jak wyżej:

Podania na powyższe posady, adresowane do Wydziału krajowego we Lwowie, zaopatrzone w stempel na 1 koronę, należy przesyłać na ręce dyrektora Zakładu kulparkowskiego najdalej do dnia 16 maja włącznie, przy dołączeniu następujących dokumentów:

1. metryki chrztu, względnie urodzenia;
2. dyplomów doktora wszech nauk lekarskich, uzyskanego na jednej z Wszechnic austryackich;
3. krótkiego życiorysu z podaniem dotychczasowych zajęć lekarskich w klinikach, szpitalach powszech, Zakładach dla obłąkanych, względnie w pracowniach lekarskich w kraju lub za granicą;
4. dowodu posiadania obywatelstwa austryackiego.

Kandydaci, którzy zajmują obecnie jakąś posadę, mają wnieść odnośne podania na ręce swej władzy przełożonej w tak wczesnym terminie, by one mogły być przesłane dyrekcyi Zakładu kulparkowskiego najdalej 16 maja b. r., gdyż później nadesłane tu podania nie będą wcale uwzględnione.

Kulparków, 14 kwietnia 1912.

Dr. W. Kohlberger.

L. cz. Prez. 219/14 (19) (6500 2—3)

Konkurs.

Naczelnictwo przyjmie pomocnika kancelaryjnego dla komisarza dla sprostowania ksiąg gruntowych za normalnem wynagrodzeniem od dnia 1 maja b. r.

Warunki: biegłość w manipulacyi sądowej, a zwłaszcza w agendach księgi gruntowej.

Pierwszeństwo mają kandndaci z egzaminem tabularnym.

Zgłoszenia zaraz ustne lub pisemne z przedłożeniem świadectw.

Naczelnictwo c. k. Sądu powiatowego.

Lisko, dnia 16 kwietnia 1914.

L. cz. Prez. 488 7/14. (6676 1—3)

Potrzebny natychmiast rutynowany pomocnik kancelaryjny piszący na maszynie.

Naczelnictwo c. k. Sądu powiatowego.

Brzozów, 18 kwietnia 1914.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. III. 36/14 (3) (6353)

Obwieszczenie.

C. k. sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczone w Nr. 82 czasopisma „Naprzód“ z dnia 10 kwietnia 1914 ustęp artykułu pod tytułem: „Zoografia jezuity“ od słów: „Jezuita należy“ do końca (str. 5 ł 2, 3 i str. 6 ł. 1) — zawierają w swej osnowie znamiona występku z § 302, że zakazuje się rozszerzania inkryminowanego artykułu.

C. k. Sąd krajowy karny jako prasowy,
Senat III.

Kraków, dnia 10 kwietnia 1914.

L. cz. Pr. III. 32/14 (3) (5927)

Obwieszczenie.

C. k. sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa że zamieszczone w Nr. 14 czasopisma „Piast“ z dnia 5 kwietnia 1914 artykuły, względnie ustępy artykułu pod tytułem: „Najwazniejsze zadanie“ cesarza Wilhelma Neron XX. wieku, od słów: „Cesarz Wilhelm“ do słów: „Łajdactw“ oraz od słów: „Gdyby czasy“ do słów: „katolicyzm zostanie“ — zawierają w swej osnowie znamiona występku z §§ 491, 499a) k., k., że zakazuje się rozszerzania inkryminowanych artykułów.

C. k. Sąd krajowy, jako prasowy,
Senat III.

Kraków, dnia 4 kwietnia 1914.

L. cz. Pr. 119/14 (2) (6453)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy karny jako Trybunał prasowy we Lwowie orzekł na wniosek c. k. Prokuratoryi Państwa, że treść czasopisma „Prykarpatskaja Ruś“ Nr. 1322 z dnia 13 kwietnia 1914 w artykułach pod tytułem:

1. „Austro-Wengrija u trojstwennij sojuc“ w ustępie od „Sohłasno jetoj“ do „y Paryża“ i od „Jedynstwennaja“ do końca i
2. „Agrarnaja reforma w Rossiy“ w ustępie od „Napyszy podobnuju“ do końca

zawiera znamiona występku z § 300 u. k. uznał dokonaną w dniu 13 kwietnia 1914 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu — i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 15 kwietnia 1914.

L. cz. Pr. 118/14 (2) (6454)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy karny jako Trybunał prasowy we Lwowie orzekł na wniosek c. k. Prokuratoryi Państwa, że treść czasopisma „Pryka patskaja Ruś“ Nr. 1320 z dnia 10 kwietnia 1914 w artykule pod tytułem: „W. A. Makłakow o marmaroszskom y lwowskom procesach“ — zawiera znamiona występku z § 300 u. k., uznał dokonaną w dniu 10 kwietnia 1914 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu — i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 14 kwietnia 1914.

L. cz. Pr. 117/14 (2) (6455)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy karny jako Trybunał prasowy we Lwowie orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że treść czasopisma „Gazeta Ludowa“ Nr. 15 z dnia 11 kwietnia 1914 w artykule pod tyt.: „W sprawie wychodźtwa“ w ustępie od „Na skutek“ do „zakazów i kar“ — zawiera znamiona występku z § 300 u. k. uznał dokonaną w dniu 10 kwietnia 1914 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu — i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 14 kwietnia 1914.

L. cz. Pr. III. 34/14 (3) (6352)

Obwieszczenie.

C. k. sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczony w Nr. 78 czasopisma żargonowego „Der Socialdemokrat“ z daty Kraków, dnia 10 kwietnia 1914 artykuł pod tytułem: „Das Österreichische Gefängniss“ w ustępach:

1. od słów: „Die Politik von....“ od słów „Staaten und in America“,
2. od słów: „kommt aber die Regierung...“ do słów „...ein Ende nehmen“ (str. 3) — zawierają w swej osnowie znamiona występku z § 300 u. k., że zakazuje się rozszerzania inkryminowanych ustępów tego artykułu.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy
Senat III.

Kraków, dnia 10 kwietnia 1914.

Ч. сп. Пр. 122/14 (2) (6531)

В Імени Єго Величества Цісаря!

Ц. к. Суд краєвий яко Трибунал прасовий у Львові рішив на внесок ц. к. Прокураториї Державної, що зміст часописи „Нове слово“ число 475 з дня 14 цьвітня 1914 в артикулі під титулом: „Краківська академія наук проти краєвої Шк Ради“ в уступі від „Галицька шкільна“ до кінця — містить в собі єство провини з § 300 з. к. узнав доконану в дни 14 цьвітня 1914 конфіскату за оправдану і зарядив знищене цілого накладу і видав по думці § 493 п. к. заказ дальшого розширюваня того друкового письма.

Львів, дня 17 цьвітня 1914.

L. cz. Pr. 121/14 (2) (6530)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy karny jako Trybunał prasowy we Lwowie orzekł na wniosek c. k. Prokuratoryi Państwa, że treść czasopisma „Wiek Nowy“ Nr. 3825 z dnia 14 kwietnia 1914 w artykule pod tytułem: „Upadek“ w ustępie od „Wolność tę“ do „na młodzież“ — zawiera znamiona występku z §§ 300 i 491 u. k. tudzież art. V. ust. z 17go grudnia 1862 Nr. 8 Dz. p. p. ex 1863 uznał dokonaną w dniu 14 kwietnia 1914 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczeuie całego nakładu — i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 17 kwietnia 1914.

L. cz. Pr. 120/14 (2) (6529)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy karny jako Trybunał prasowy we Lwowie orzekł na wniosek c. k. Prokuratoryi Państwa, że treść czasopisma „Gazeta codzienna“ numer 1770 z dnia 15 kwietnia 1914 w artykule pod tytułem: „Już milczeć nie mogę“ w ustępie od „I masowa“ do „dobro kraju“ — zawiera znamiona występku z § 300 u. k. uznał dokonaną w dniu 14 kwietnia 1914 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu — i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 17 kwietnia 1914.

Ч. сп. Пр. 123/14 (2) (6532)

В Імени Єго Величества Цісаря!

Ц. к. Суд краєвий яко Трибунал прасовий у Львові рішив на внесок ц. к. Прокураториї Державної, що зміст часописи „Добра Новина“ число 6 з дня 15 цьвітня 1914 в артикулі під титулом 1. „Старий Завіт“ в уступі від „Отже чоловік“ до „кретіт зубів“ від „Є ще і такі“ до „божих заповідей“ і 2. „З нужди“ в уступі від „Та воно було“ до „власть Бога“ — містить в собі єство злочину з § 122 д. і провини з § 303 зак. кар. узнав доконану в дни 15 цьвітня 1914 конфіскату за оправдану і зарядив знищене цілоого накладу і видав по думці § 493 п. к. заказ дальшого розширюваня того друкового письма.

Львів, дня 17 цьвітня 1914.

Kuratele.

L. cz. L. I. 8/13 (5) (3411)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Józefa Pentlaka w Gąsówce.

Kuratorem jego ustanowiono Jana Palacza w Sobiowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Jasło, dnia 30 stycznia 1914.

L. cz. P. 10/14 (14) (5914)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Maryannę z Leśniaków Jędraszkową w Niecieczy.

Kuratorem jej ustanowiono Jana Jędraszka w Niecieczy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Żabno, dnia 10 lutego 1914.

L. cz. L. III. 14/13 P. III. 116/13 (5179)

Edykt.

Za chorych na umyśle uznano Maryę i Naście Myron w Rydodubach.

Kuratorem tychże ustanowiono Tomasza Woźniaka w Rydodubach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Czortków, dnia 11 grudnia 1913.

L. cz. P. 111/13 (16) (5478)

Edykt.

Za marnotrawnych uznano Jana i Katarzynę Błasiaków w Brzezince.

Kuratorem ich ustanowiono Franciszka Skupnia w Roczynach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Andrychów, dnia 24 grudnia 1913.

L. cz. P. 150/13 (5185)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Chaima Wanzreicha w Byble.

Kuratorem jego ustanowiono Herscha Kahlenberga w Byble.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Bołszowce, dnia 20 października 1913.

L. cz. L. 15/13 (4) P. 123/13 (4) (6325)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Franciszka Banasa w Tołmaczu.

Kuratorem jego ustanowiono Jana Banasa w Tołmaczu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Mosty w., dnia 8 października 1913.

L. cz. P. V. 347/13 (11) (6032)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Franciszka Bliźnickiego w Kościejowie.

Kuratorem jego ustanowiono Wawrzyńca Bliźnickiego w Kościejowie.

C. k. Sąd powiatowy, S. II.
Oddział V.

Lwów, dnia 5 stycznia 1914.

Firmy.

L. cz. Firm. 282 13 Stow. II. 11. (15037)

Obwieszczenie.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, że na walnem zgromadzeniu członków Towarzystwa „Galizische Handelsbank in Kolomea registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung“ dnia 10 sierpnia 1913 zmieniono postanowienie § 1 statutów w ten sposób, że firma Towarzystwa będzie odtąd brzmieć: „Galizische Kredit-Anstalt in Kolomea registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung“, po polsku: „Galicyjski Zakład kredytowy w Kołomyi, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“, tudzież § 23 statutów w ten sposób, że przy podpisaniu zamiast firmy „Galizische Handelsbank in Kolomea registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung“, będzie używana firma „Galizische Kreditanstalt in Kolomea registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung“ — po polsku „Galicyjski Zakład kredytowy w Kołomyi stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy
Oddział II.

Kołomyja, dnia 7 września 1913.

L. cz. Firm. 230/13 Sp. II. 69. (13907)

Uwzględniając częściowo rekurs firmentów Pierwszego kołomyjskiego młyna parowego Brettler i Ska od tus. uchwały z dnia 4 czerwca 1913 Firm. 60/13 Sp. II. 89 jako przedstawienie zarządza się oprócz zarządzonego tąże uchwałą uchwałą wpisu, nadto odnośnie do tej firmy wpis: „Że do zastępowania spółki na zewnątrz uprawnieni są wszyscy jawni wspólnicy, że jednak to prawo wykonywanem ma być łącznie przez co najmniej trzech którychkolwiek spólników, a firma kreśloną będzie w ten sposób, że pod mechanicznym wyciskiem nazwy firmy po polsku lub po niemiecku spólnicy umieszczać będą początkowo litery swego imienia i pełne nazwisko, zatem M. Brettler, M. Breier, N. Baran i Seidmann“.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział XX.

Kołomyja, dnia 17 lipca 19 3.

L. cz. Firm. 1486/13 Oddz. A. II. 211 (14198)

Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Do rejestru oddział A. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Brzesko.

Brzmienie firmy: „Bracia Seelengut, skład surowych skór w Brzesku“, a po niemiecku: „Gebrüder Seelengut, Häute-und Felle-Lager in Brzesko“.

Przedmiot przedsiębiorstwa: handel surowych skór.

Forma spółki: jawna spółka handlowa od dnia 15 czerwca 1913.

Spólnicy osobiście odpowiedzialni: Alter Seelengut i Chaim Majer Seelengut, kupcy w Brzesku.

Prawo zastępstwa przysłużać będzie obu spólnikom kollektywnie, a spółkę podpisywać będą w ten sposób, że Artur Seelengut kollektywnie z Chaimem Majerem Seelengutem pod powyższą wypisaną przez kogokolwiek bądź lub stampilią wyciśniętą firmą swoje nazwiska i początkowe litery swojego imienia położą.

Dzień wpisu: 26 sierpnia 1913.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy,
Oddział III.

Kraków, dnia 19 sierpnia 1913.

L. cz. Firm. 338/13 Rg. A. 184. (15970)

Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Siedziba firmy: Gorlice.

Brzmienie firmy: Reisern i Korn, zakład impregnowania słupów telegraficznych i telefonicznych w Smolnicy.

Forma spółki: jawna.

Spólnicy osobiście odpowiedzialni: Joachim Reisner w Przemyślu, Aba Korn w Gorlicach.

Podpis firmy: Spólnik Aba Korn będzie podpisywał firmę sam jeden w ten sposób, że pod odciskiem pieczęci lub stampilii, zawierającej brzmienie firmy umieści podpis Reisner et Korn.

Dzień wpisu: 24 czerwca 1913.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy
Oddział IV.

Jasło, dnia 21 czerwca 1913.

L. cz. Firm. 520/13 C. I. 147. (14115)

Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Do rejestru C. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Kraków.

Brzmienie firmy: Katolicka Spółka handlowa, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością.

Przedmiot przedsiębiorstwa: prowadzenie handlu artykułami spożywczymi.

Wysokość kapitału zakładowego: 22.000 koron.

Wysokość dokonanych, oraz zażądanych wpłat: Wpłacono 12.000 kor., reszta zaś ma być wpłaconą stosownie do nastąpić mającej spólników.

Nazwiska zawiadowców: Józef Przybylski, profesor gimnazyainy w Podgórzu, Rękawka l. 3 i Stanisława z Adamskich Dawidowska, żona nadzarzący poczt w Podgórzu ul. Mickiewicza l. 4.

Stosuki prawne spółki: Kontrakt z daty Kraków, 8 kwietnia 1913 r. L. R. 40.452.

Czas trwania Spółki jest nieograniczony.

Ogłoszenie Spółki następuje w wyśl § 22 ustawy w piśmie, przeznaczonem do ogłoszenia wpisów do rejestru handlowego.

Firmę Spółki podpisuje każdy ze zawiadowców w ten sposób, że pod wypisaną wydrukowaną lub stampilią wyciśniętą nazwą firmy położy swój podpis jeden ze zawiadowców.

Data wpisu: 28 kwietnia 1913.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy,
Oddział III.
Kraków, dnia 18 kwietnia 1913.

Ч. сп. Фірм. 140/14 Стов. II 231 (6311)

Оповіщене.

Вписано до реєстру стоваришень заробкових і господарских, що на загальних зборах членів Спілки ощадности і позичок в Луцї малій, стоваришеня зареєстрованого з необмеженою порукою дня 15 лютого 1914 в місце Ілька Леськів вибрано заступником настоятеля заряду Андрея Якимів, господаря в Луцї малій.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний
Відділ II.
Тернопіль, дня 12 марта 1914.

Ч. сп. Фірм. 105/14 Стов. II. 250 (6163)

Вписано до реєстру стоваришень заробкових і господарских, що на засїданю Ради Надзираючої „Товариства господарско торговельного „Народний Дім“, стоваришеня зареєстрованого з обмеженою порукою в Токах“ дня 22 січня 1914 в місце уступившого Петра Парніцкого вибрано справником Филипа Жука, господаря в Токах.

Впис сей оголошує ся публично в „Газеті Львівскій“ і на таблици судовій.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний
Відділ II.
Тернопіль, дня 12 марта 1914.

DONIESIENIA PRYWATNE.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie.

L. 34/67 III. 1914. (6586)

Ogłoszenie rozprawy ofertowej.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie rozda w drodze publicznej rozprawy ofertowej dostawę i montowanie żelaznej konstrukcyi dachowej dla nowego warsztatu wozowego na stacyi kolejowej w Tarnowie.

Waga ogólna wynosi w przybliżeniu 810.000 kor.

Roboty mają być ukończone 1 lipca 1915.

Bliższe postanowienia o wnoszeniu ofert, warunki budowy, plany, formularze ofertowe i t. d., można przeglądać w wymienionej c. k. Dyrekcyi kolei państwowych, Oddział dla utrzymania kolei i budowy oraz w c. k. Dyrekcyi kolei Północnej w Wiedniu jakoteż w c. k. Dyrekcyach kolei państwowych w Pradze i we Lwowie.

Plany konstrukcyjne nabyć można za kwotę 22·40 kor. oprócz opakowania i porta za poprzedniem zezwoleniem c. k. Dyrekcyi kolei kolei państwowych (Oddz. III.) w Zakładzie światłodruków Stanisława Sławika w Kakowie, Zwierzyniecka 21.

Odnośne oferty, które można sporządzić tylko na przepisanym formularzu ofertowym, które bezpłatnie nabyć można w c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Krakowie należy wnosić odpowiednio ostemplowane i zapieczętowane z napisem: „Oferta na żel. konstrukcyę dachową warsztatu wozowego w Tarnowie“ najpóźniej do dnia 28 maja 1914, godz. 12 w południe, do c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Krakowie.

Otwarcie ofert nastąpi tego samego dnia o godzinie 12·30 po południu.

Oferta obowiązuje oferenta do końca czerwca 1914.

Wadyum, które należy złożyć w kasie c. k. Dyrekcyi kolei państwowych równocześnie z wniesieniem oferty, wynosi 15.000 koron i ma stanowić kaucyę w razie przyjęcia oferty.

Jeżeli oferent nie podpisał wszystkich wykazanych i do przeglądnięcia wyłożonych załączników, albo też nie złożył wadyum w czasie przepisanym do wnoszenia ofert, to ofertę jego uważać się będzie jako nieistniejącą, jak również nieuwzględni się ofert, w których warunki zmieniono w jakikolwiek sposób.

Kraków, w kwietniu 1914.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie.

Sprzedaż ofertowa.

Wydział wierzycieli masy konkursowej firmy Lampel & Goldstein w Krakowie, oraz spólnika tej firmy Ozyasza recte Szyji Lampla postanawia sprzedać cały zapas towarów, mianowicie farb, lakierów i innych towarów materyalnych, będących własnością masy konkursowej firmy Lampel & Goldstein w cenie szacunkowej 5200 koron, oraz przedmioty urządzenia domowego krydataryusza Ozyasza Lampla, prócz wyłączonych w cenie szacunkowej 1065 koron ryczałtem na raz jeden najwięcej ofiarującemu za gotówkę pod następującymi warunkami:

1. Oferty należycie ostemplowane i w kopertach zamknięte mają być złożone do dnia 30 kwietnia 1914 do godziny 12 w południe do rąk zarządcy masy, a to osobno na towary należące do masy konkursowej firmy oraz osobno na przedmioty urządzenia domowego należące do krydataryusza Ozyasza Lampla; mogą być wniesione także oferty na same towary lub same przedmioty urządzenia domowego. Oferty spóźnione nie będą uwzględnione.

3. Oferenci obowiązani są złożyć do rąk zarządcy masy 10 prc. wadyum cen oszacowania albo w gotówce albo w papierach wartościowych mających pupilarne bezpieczeństwo, gdyż oferty bez wadyum nie będą uwzględnione.

2. Cała cena kupna sprzedaży musi być złożoną w gotówce w przeciągu ośmiu dni po zatwierdreniu oferty. Niedotrzymujący tego obowiązku traci wadyum na rzecz masy konkursowej.

4. Masa konkursowa nie odpowiada ani za dobroć, ani za jakość ani za ilość towarów i urządzenia domowego.

5. Wydział wierzycieli nie jest skrępowany wysokością ofert i wolno mu wybrać najodpowiedniejszą osobę względnie w razie przyjęcia ofert od dwóch osób (od jednej na towary, od innej na urządzenie domowe) osoby najodpowiedniejsze z pośród oferentów — wolno mu też wszystkie oferty odrzucić.

6. Oferenci mają w ofertach wyraźnie oświadczyć, że na podane wyżej warunki ofertowe zgadzają się.

Towary znajdujące się w składzie w domu przy ul. Brzozowej 8 można oglądać za poprzedniem zgłoszeniem się u zarządcy masy, który udzieli także wszelkich żądanych wyjaśnień.

Kraków, dnia 18 kwietnia 1914.

Dr. Daniel Vorzimmer
Zarządca masy
w Krakowie, ul. Floryańska 13.

Towarzystwo oszczędności i kredytu w Birczy

Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką

zaprasza niniejszem P. T. Członków na

V. Zwyczajne Walne Zgromadzenie

które odbędzie się dnia 26 kwietnia 1914, a w razie niejawienia się potrzebnej ilości członków, wymaganej wedle § 56 statutu, odbędzie się powtórne Walne Zgromadzenie, które w myśl wyżej wymienionego paragrafu bez względu na ilość zebranych członków prawomocnie uchwalać będzie (§§ 31 i 32 ustawy o stowarz.) dnia 27 kwietnia 1914, o godzinie 6 wieczorem w biurze Towarzystwa

z następującym

Porządkiem dziennym:

1. Odczytanie i przyjęcie do wiadomości protokołu ostatniego Walnego Zgromadzenia.
2. Przyjęcie do wiadomości i zatwierdzenie uchwał Rady nadzorczej z dnia 31 lipca i 31 grudnia 1913 r.
3. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za rok 1913.
4. Przyjęcie sprawozdania Dyrekcyi do wiadomości.
5. Sprawozdanie Rady nadzorczej z dokonanych czynności kontrolujących i wniosek tejże na udzielenie Dyrekcyi absolutoryum z czynności i rachunków za rok 1913.
6. Rozdział czystego zysku.
7. Wybór 4 członków Dyrekcyi na przeciąg sześciu lat.
8. Wybór 5 członków Rady nadzorczej na jeden rok.
9. Wnioski członków.

Moses Pelc. **Jakób Rothman.**

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem Jana Niedopada) ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon 527.